

**ARCHITEKTURA**  
**ARCHITECTURE**

---

## WOJCIECH JAN CHMIELEWSKI

Dr hab. inż. arch., prof. PK

## KATARZYNA ZAWADA-PĘGIEL

Dr inż. arch.

## MACIEJ ZŁOWODZKI

Prof. dr hab. inż. arch.

Cracow University of Technology

Faculty of Architecture

Institute of Architectural Design

e-mail: wchmielewski@pk.edu.pl

kzawada@pk.edu.pl

mzlowodz@pk.edu.pl

# O ARCHITEKTURZE ZACHODNIEJ UKRAINY W ASPEKCIE ESTETYCZNO-WRAŻENIOWYM NOSTALGII HISTORYCZNEJ

## ON THE ARCHITECTURE OF WESTERN UKRAINE IN AESTHETIC-IMPRESSIONIST ASPECT OF HISTORICAL NOSTALGIA

### STRESZCZENIE

Zachodnia Ukraina budzi u nas spory ładunek emocji o historycznym rodowodzie. Na tym terenie znajduje się wiele obiektów i zespołów powstających od XIV stulecia, będących świadkami polskiej obecności i naszego wkładu w kulturę tych ziem. Szczególnie jest miejsce zabytków architektury sakralnej i licznych — militarnej. W krótkim okresie międzywojnia powstał szereg obiektów i zespołów świadczących o wysokim poziomie warsztatu projektowego. Obecny ich stan techniczny jest przeważnie nader zły. Korzystny byłby nasz udział w przywróceniu świetności świadkom naszej tam, już historycznej, wielowiekowej obecności.

**Słowa kluczowe:** architektura zachodniej Ukrainy, architektura Pierwszej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, architektura Drugiej Rzeczypospolitej

### ABSTRACT

Western Ukraine arouses a high emotional charge of historical origin. There are a number of buildings and complexes in this area created since the 14<sup>th</sup> century, that are the witnesses of the Polish presence and our contribution to the culture of these lands. The monuments of sacred architecture and numerous military ones occupy a special place. In the short interwar period a number of structures and complexes that demonstrate a high level of design technique were created. Their current technical state is usually very bad. Our participation in restoring splendour to the witnesses of our, historical centuries-old presence, would be beneficial.

**Key words:** architecture of western Ukraine, architecture of the First Polish-Lithuanian Commonwealth, architecture of the Second Polish Republic

## 1. WSTĘP

Ukraina, a zwłaszcza jej część zachodnia, która w minionych wiekach była integralną częścią najpierw Pierwszej, a potem — Drugiej Rzeczypospolitej, związana jest dla nas ze sporym ładunkiem emocjonalnym. Przemiany, które trwają w niezawisłym obecnie państwie ukraińskim, rysują przed nim jeszcze długą i wymagającą wielu kosztownych działań drogę. Na Ukrainie jest wiele historycznych obiektów i zespołów architektonicznych, świadków minionych okresów. Nas najbardziej interesują te powstałe z naszej inicjatywy, tworzone przez naszych mistrzów i reprezentujące naszą formację estetyczną minionych czasów. Ich los, postępujące przekształcenia, stan użytkowania i przede wszystkim — stan techniczny, grożący ich degradacją, a czasem nawet unicestwieniem — są dla nas najbardziej dojmujące. Zatem:

- celem przeprowadzonej widymacji, której podsumowaniem zawierającym część zebranych materiałów, jest niniejsze omówienie — jest konstatacja obecnego stanu i przypomnienie literaturowe wybranych, wybitnych realizacji i ich losu;
- metoda zastosowana jest najprostszym ujęciem — od widymacji, dokumentowania fotograficznego, zbierania informacji i materiałów *in situ*, a następnie omówienie w oparciu o bogatą literaturę historii architektury tych ziem;
- zakres opracowania, ograniczony dopuszczalną objętością, sprowadza się do wyboru kilkunastu przykładów uznanych za ciekawe i oddające ogólną sytuację, a także nieco szersze omówienie kontekstu dziejowego i aktualnych relacji;
- literatura tematu obiektów okresów minionych na terenie Ukrainy, na terenach wchodzących dawniej w skład Rzeczypospolitej Polskiej jest bogata, w tym — w przeglądy i omówienia zarówno poszczególnych epok, jak i zakresów terytorialnych. Bezpośrednio wykorzystane zostały wykazane w podstawie niniejszego opracowania, natomiast omówienia aktualnego stanu wybranych obiektów dokonano na podstawie własnych rozeznań, badań i zebranych materiałów.

## 2. UKRAINA WCZORAJ I DZIŚ

Jak wzmiankowano we wstępie Ukraina, a zwłaszcza Zachodnia Ukraina, związana jest dla nas ze sporym ładunkiem zainteresowania o historycznym rodowodzie. Z nostalgią wspominamy okres, gdy były

to ziemie podległe Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a więc Polaków i Litwinów. Smutek budzi czas wojen i wzajemnych okrucieństw, który zarówno dla nas, jak i Ukraińców przyniósł wiele cierpień i politycznych upadków. Momentem przełomowym było — eufemistycznie określane — Powstanie Chmielnickiego. W rzeczywistości była to bowiem wojna domowa, wypowiedziana przez jedną z trzech części Rzeczypospolitej. Sytuacja politycznie i społecznie była złożona, ale odpowiedzialność ponosi zawsze ta warstwa, która sprawuje władzę. Nie byliśmy wtedy gotowi i na tyle patrzący w przyszłość, by uznać Kozaczyznę za równoprawną, a wschodnie obrządki za na tyle istotne, by przekształcić Rzeczpospolitą w ojczyznę trzech, a nie tylko dwóch narodów. Nie byliśmy politycznie gotowi, aby podnieść Kijów z rangi stolicy województwa do rangi jednej z trzech stolic państwa. Wojna domowa, pełna okrucieństw, była wielkim nieszczęściem, które doprowadziło do osłabienia państwa, wyludnienia i gospodarczego wyjałowienia jego wschodnich obszarów. Była też pretekstem do włączenia się w konflikt Rosji, dając jej argument obrony „braci Słowian we wschodniej wierze”<sup>1</sup>. Ostatecznie rozbiory osłabionej i niezreformowanej Rzeczypospolitej zakończyły tu spory. My traktujemy je jako katastrofę narodową, ale i dla Ukraińców był to czas trudny. Caryca Katarzyna II Wielka ostatecznie wcieliła ich tereny do Rosji, zlikwidowała wszelkie samorządy i silną ręką podporządkowała sobie Kozaczyznę. Skończyły się mrzonki o autonomii, o własnej armii i kozackich atamanach. Pierwsza, a następnie druga wojna światowa przyniosły krwawe konflikty polsko-ukraińskie w określaniu państwowości i przynależności ziem o mieszanej etnicznie i wyznaniowo ludności. Ostatecznie, po roku 1945, cała Ukraina stała się częścią Związku Radzieckiego, czyli — jak to czasem się słusznie określa — częścią wewnętrzną imperium Rosji. Władza sowiecka przyniosła Ukraińcom szereg trudnych doznań. Byli rusyfikowani, ateizowani, a ich kultura traktowana jako gorszy odłam nurtu wielkorosyjskiego. Szczególnie okrutny był okres stalinizmu i długotrwałych klęsk głodu<sup>2</sup>. Sytuacja uległa zmianie wraz z rozpadem ZSRR, w grudniu

<sup>1</sup> Kluczowy był tu tzw. Rozójm Andruszowski ze stycznia 1667 roku, który podzielił Ukrainę, oddając jej część wschodnią z Kijowem — Rosji, a pozostawiając część zachodnią z Białą Cerkwią — Polsce.

<sup>2</sup> Klęski głodu na Ukrainie były konsekwencją polityki przymusowej kolektywizacji rolnictwa i bezwzględnej egzekucji obowiązkowych, nieodpłatnych kontyngentów dostaw produktów rolnych, w wymiarze przekraczającym możliwości wsi. Szacuje się, że w latach 1921–1947, z głodu i niedożywienia życie straciło około 10 milionów Ukraińców.

1991 roku i ogłoszeniem niepodległości Ukrainy. Warto zaznaczyć, że to Polska jako pierwsza formalnie je uznała. Tym razem stanęliśmy na wysokości zadania.

Nowy rozdział w historii Ukrainy jako samodzielnego i niepodległego bytu państwowego, nie okazał się łatwy. Brak tradycji i praktyk demokratycznych, korupcja, oligarchiczne układy w gospodarce, konflikty etniczne przy dużej mniejszości rosyjskojęzycznej na wschodzie i zależność energetyczna od Rosji, uczyniły drogę Ukrainy do nowoczesności trudną i wyboistą. W roku 2014 Rosja, korzystając z przesilenia politycznego, zajęła siłą Krym i wszczęła zbrojną rebelię we wschodnich rejonach o przewadze ludności rosyjskojęzycznej. Ten konflikt, obfitujący w ciągłe walki, trwa do dziś. W efekcie, mimo pewnej stabilizacji politycznej i gospodarczej — i mimo zdecydowanej orientacji ku Unii Europejskiej i NATO — Ukraina jawi się jako jedno z najuboższych państw Europy. Jej produkt krajowy brutto (PKB) *per capita* to niecałe 2,5 tysiąca dolarów USD<sup>3</sup>. Średnie pobory, w przeliczeniu na złotówki, to zaledwie przedział pomiędzy 400 a 500 złotych. Znamienny jest też spadek populacji. W momencie rozpadu ZSRR ludność zamieszkująca teren Ukrainy szacowana była na ponad 52 miliony. Obecnie jest ich zaledwie 43 miliony. Po części jest to efekt migracji ludności nieukraińskiej, głównie Rosjan, która powróciła do krajów rodzinnych<sup>4</sup>. Sporo też wyemigrowało w celach zarobkowych — czasowo lub na stałe<sup>5</sup>.

W stosunku Ukraińców do Polaków nastąpiła też radykalna poprawa. Popieranie przez Polskę niezა-

ležności Ukrainy i jej aspiracji do zacieśnienia relacji z Unią Europejską i NATO jest odbierane z wdzięcznością. Nader ważna w odczuciu społecznym była tzw. „opcja zerowa” w relacjach Polski z państwami wchodzącymi w skład ZSRR, uzgodniona pomiędzy prezydentami Lechem Wałęsą i Borysem Jelcynem, co było jednym z warunków ostatecznego wycofania wojsk rosyjskich z Polski w roku 1993. Oznaczała rezygnację ze wzajemnych roszczeń materialnych. Tym samym państwo polskie przejęło na siebie wszelkie zobowiązania odnośnie odszkodowań za tzw. „mienie zabużańskie”. Dla Ukraińców był to symboliczny gest akceptacji ich stanu posiadania i braku zagrożeń rewindykacyjnych, zarówno na szczeblu reakcji państwowych, jak i poszczególnych osób prawnych. W efekcie Polacy są na Ukrainie mile widziani i serdecznie przyjmowani. Stanowimy najliczniejszą narodowościowo grupę turystów, zwłaszcza na terenach zachodnich, która jest postrzegana jako zamożna i płacąca za usługi i zakupy.

Słusznie uważa się, że architektura jest obrazem danego społeczeństwa, jego zamożności, stopnia rozwoju i preferencji estetyczno-wrażeńiowych. Ogląd Zachodniej Ukrainy daje smutne wrażenie. Porównanie z Polską, które samo się narzuca, jest dla tego kraju druzgocące. Aż trudno sobie wyobrazić, że rozległy kraj (o blisko dwukrotnie większej powierzchni niż Polska), o nad wyraz korzystnych warunkach do produkcji rolno-hodowlanej (żyźne ziemie z przewagą czarnoziem na lessie), z licznymi bogactwami kopalnymi, już ćwierć wieku niepodległy, leżący w Europie, w XXI wieku nie ma autostrad ani dróg ekspresowych, a spora część jego dróg kołowych jest w stanie grożącym urwaniem podwozia przy szybkości jazdy przekraczającej 30 kilometrów na godzinę. W socjalizmie dominującą formą zabudowy miejskiej były bloki. U nas obecnie są one modernizowane, ocieplane, kolorowo malowane, a czasem i przebudowywane. Natomiast patrząc na bloki na Ukrainie ma się wrażenie slumsów z azjatyckiego trzeciego świata. Również inne typy realizacji z okresu ZSRR są przeważnie, z obecnego punktu widzenia, na zadziwiająco niskim poziomie rozwiązań technicznych i w ogólnie złym stanie utrzymania i konserwacji (il. 1). Trudno też uwierzyć, że w europejskim kraju, w XXI wieku brak galerii handlowych i sieci supermarketów, a zarazem dość liczny jest handel bazarowy, przyuliczny na rozkładanych, tymczasowych straganach. Zastanawiający jest też zauważalny brak nowych realizacji. Poniekąd jest to zapewne efekt z jednej strony — niezamożności społeczeństwa, z drugiej — zmniejszającej się populacji, a więc zmniejszających się potrzeb.

<sup>3</sup> Dla porównania — PKB Polski w roku obecnym, to ponad 16 tysięcy dolarów USD na osobę.

<sup>4</sup> Trudno precyzyjnie określić, jaka jest liczba osób polskiego pochodzenia, która powróciła z Ukrainy. Natomiast dane statystyczne mówią, że ilość obywateli wskazujących na polską narodowość zmniejszyła się tam od roku 1990 o ponad 100 tysięcy osób. Dużą w tym pomocą dla naszych rodaków jest obecnie możliwość uzyskania, przez potomków dawnych obywateli Rzeczypospolitej, tzw. Karty Polaka. Umożliwia ona korzystanie z szeregu świadczeń, dostęp do publicznego szkolnictwa i prawo do pracy, a także ułatwienie uzyskania polskiego obywatelstwa.

<sup>5</sup> Precyzyjne określenie ilości Ukraińców przebywających w Polsce, głównie ze względów ekonomicznych, nie jest łatwe. Szacunki mówią o liczbie rzędu 2,5 miliona, z czego część przebywa tymczasowo, część zaś zamierza osiedlić się na stałe. Dane statystyczne określają natomiast precyzyjnie liczbę studiujących na naszych uczelniach Ukraińców na ponad 35 tysięcy, z tendencją zwyżkową. Ukończenie polskiej uczelni i polski dyplom jest postrzegane jako formalna przepustka do pracy na stanowiskach wymagających wyższych kwalifikacji nie tylko w Polsce, ale i w całej Unii Europejskiej.

Jednakże brak widocznego ruchu budowlanego jest zastanawiający. U nas, w centrach miast, przyzwyczajaliśmy się do widoku licznych pracujących żurawi budowlanych, na Zachodniej Ukrainie praktycznie ich zupełnie nie ma. Poniekąd wyjątkiem są tu realizacje obiektów sakralnych — cerkwi. Zwłaszcza w małych miejscowościach widać odrabianie zaległości z minionego okresu, w którym powszechnie szerzono ateizm. Poziom tych realizacji, eufemistycznie go określając, nie jest awangardowy, a to, co je wyróżnia, to błyszczące złote dachy i kopuły. Nie jest to jednak złoto dukatowe, ale blacha pokryta tlenkami tytanu.

Stan istniejącej zabudowy jest zdecydowanie kiepski. Zarówno obiekty z okresu sprzed władzy sowieckiej, jak i te z XX wieku są generalnie w złym stanie. Dotyczy to też dróg i ulic. Znamienne jest, że we Lwowie, na sporej części ulic w śródmieściu, ciągle są przedwojenne, nieremontowane bruki. Zbudowane z dużej kostki — z naturalnego kamienia, robią spore wrażenie. Bruki te mają już ponad 80 lat i były konstruowane dla ówczesnych potrzeb — głównie ruchu pojazdów konnych i nielicznych jeszcze, wówczas, samochodów. Dziś są użytkowane przez ciężki transport towarowy, autobusy i obfity ruch samochodów osobowych. Ich stan jest daleki od gładkiej powierzchni, ale budzi uznanie dla przedwojennego wykonawstwa.

Obszerny wyjątek, w złym stanie substancji budowlanej, stanowią prawosławne obiekty kultu religijnego — cerkwie i ławry, a także niektóre obiekty publiczne, w tym niektóre obiekty uniwersyteckie, głównie te z XIX wieku. Natomiast nas najbardziej interesują ostańce polskiej tam obecności, świadkowie naszego dorobku materialnego i twórczego, świadectwo aktywności, już historycznej, na tych terenach. Trudno obojętnie przejść obok ich obecnego stanu i zagrożenia pełną destrukcją (il. 2). Obiekty te można podzielić na dwie, chronologiczne czasowo grupy:

- obiekty powstałe w okresie Pierwszej Rzeczypospolitej Obojga Narodów, w tym przede wszystkim o przeznaczeniu militarnym, budowle sakralne i rezydencyjne;
- realizacje z okresu po upadku Rzeczypospolitej, a więc z terenu Galicji i z okresu Drugiej Rzeczypospolitej, powstałe w okresie międzywojennym.

### 3. OSTAŃCE I ŚWIADKOWIE HISTORII PIERWSZEJ RZECZYPOSPOLITEJ

Pojęcie architektury Pierwszej Rzeczypospolitej Obojga Narodów na terenie obecnej Zachodniej

Ukrainy jest wielce kłopotliwe, głównie ze względów nostalgicznych oraz związków kulturowych pogranicza w ramach jednego wówczas państwa. Aksjologia jako nauka o wartościach i ogólna teoria wartościowania, nieubłagane przenosi nas w dziedzinę nauk historycznych, do których należy historia sztuki i architektury. Ta ostatnia, dopiero w końcu ubiegłego stulecia odzegnała się zdecydowanie od pojęcia „sztuki narodowej”. Procesy integracyjne w Europie z początku naszego stulecia, zapisane w kolejnych traktatach akcesyjnych, przyczyniły się niewątpliwie do potwierdzenia tych tendencji w sferze gospodarczej i społecznej, zarazem wskazując na złożoność procesów kulturowych, w tym sztuki i architektury. Jak to trafnie opisał Andrzej Tomaszewski w jednym ze swoich esejów: (...) *sztuka i architektura europejska jest jednością różnorodności, co decyduje o jej sile i bogactwie. Różnorodności tej nie da się mierzyć miarą narodową lub etniczną, nie da jej się również wtłoczyć w granice państwowe. Istnieją przecież w Europie liczne obszary dwu- lub wielokulturowe. Jest ona trudna do zdefiniowania w kategoriach naukowych, ale jednak wyraźnie wyczuwalna*<sup>6</sup>. Zatem aksjologiczne podejście do aspektów estetycznych architektury regionalnej jest chyba właściwą metodą rozróżnienia i zrozumienia kulturowej jedności architektury zachodniej części Ukrainy.

Bez względu na to, w jakim obecnie stanie znajdują się obiekty zabytkowe na Kresach, piękno architektury i sztuki dawnego pogranicza polsko-ruskiego nadal ujmuje różnorodnością i oryginalnością. Jeszcze w głębokim średniowieczu, na przełomie pierwszego i drugiego tysiąclecia, doszło na terenie ówczesnej Rusi Halickiej do zetknięcia dwóch kultur: z zachodu Europy — romańskiej, ze wschodu — bizantyńskiej. Koniec średniowiecza na tych terenach wyznaczył gotyk — symboliczną granicę w Drohobyczu i Felsztynie, poprzez ostatnie i najdalej na wschód wysunięte świątynie zrealizowane w zachodniej estetyce. Prawie równoległe ze spóźnionym gotykiem, rozwijający się w Rzeczypospolitej Renesans, tu przybrał prawie wyłącznie manieryzujące formy i treści dekoracyjnego konglomeratu włosko-niderlandzko-orientalnego. Tu powstająca architektura baroku najsilniej wypełniła terytorium oddzielające Rzeczypospolitą od umacniającej się Rosji. Mit przedmurza chrześcijaństwa był niezwykle silny w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Urzeczywistnienie owego mitu najpeł-

<sup>6</sup> A. Tomaszewski, *Między architekturą polską i architekturą w Polsce*, [w:] 50/20 *Szkice i eseje na dwudziestolecie MCK*, s. 252.



niej pozostawiło ślad, nie tyle w samej architekturze poszczególnych obiektów, ale w topografii obronnej miast i sieci twierdz, czego symbolem może być nostalgiczna nazwa obiektów Okopów Świętej Trójcy<sup>7</sup> (il. 3).

Fortyfikacje te, a przede wszystkim nieodległe dwie, znamienite twierdze II Rzeczypospolitej — w Chocimiu i Kamieńcu Podolskim, świadczą jednoznacznie o konfrontacyjnym charakterze relacji z sąsiadującymi państwami. Kamieniec Podolski — główne miasto Podola — miasto-twierdza w koegzystencji ze Starym Zamkiem tworzą niezwykley organizm obronny wykorzystujący naturalne ukształtowanie i urzeźbienie terenu. Tu wijąca się i wcinająca głębokim jarem w Wyżynę Podolską rzeka Smotrycz otacza niemal pełnym okręgiem miasto, formując skalną wyspę o wysokich, w granicach 50–70 metrów, stokach (il. 4). Samo miasto połączone ze Starym Zamkiem wąskim, skalnym przesmykiem, przez który wiedzie jedyna droga — o długości około 400 metrów — łącząca owe organizmy. Od 1430 roku założenie to było najważniejszą fortecą na Kresach, odgrywając kluczową rolę w systemie tak zwanej „obrony potocznej”. Taki obraz miasta i brońącego go zamku zastała w roku 1432 Korona, na rzecz której książę Witold zrzekł się tych ziem i tym samym zaczął się dla miasta okres polski, który — z krótkimi przerwami w latach 1672–1699 (to okres turecki) — trwał do 1793 roku. Wtedy targowiczanie, komendant Złotnicki, oddał miasto w ręce Rosjan, którzy przekształcili je w punkt obrony przeciw Turcji<sup>8</sup>.

W okresie utrwalonej państwowości polskiej na Podolu, w XVII i XVIII wieku powstało w Kamieńcu 9 kościołów konwentalnych, 3 cerkwie, katedra łacińska i katedra ormiańska. Rozwijające się i bogate miasto, będące też handlową bramą na wschód i południe, chętnie nawiedzali królowie

<sup>7</sup> W rzeczywistości są to niewielkie fortyfikacje, ale strategiczne, dziś malowniczo położone w wąskim przesmyku terenu między Dniestrem a Zbruczem. Były wzniesione przez wielkiego hetmana koronnego — Stanisława Jabłonowskiego w 1692 roku. Resztki fortyfikacji istnieją do dzisiaj, a jeszcze do II wojny światowej pełniły swe funkcje militarne, dając wgląd w bezkresne tereny przygraniczne i pełniąc funkcję jako użyteczne „finis Poloniae”.

<sup>8</sup> Pierwsze wzmianki o twierdzy i mieście pojawiają się w kronikach armeńskich już w 1060 roku, po czym następuje dość długi okres w miarę spokojnej egzystencji, aż do 1240 roku, kiedy hordy tatarskie Batu-chana zdobywają i niszczą miasto. Wówczas, na przeszło sto lat Kamieniec znalazł się pod władaniem namiestników tatarskich, po których — w roku 1352 — władzę przejął Wielki Książę Litewski — Olgierd i odbudował miasto lokując go na prawie niemieckim w 1374 roku.

polscy, widząc w Kamieńcu ostatni na Wschodzie bastion chrześcijańskiego świata. Nie żalowali zatem środków na jego rozbudowę i rozwój w okresach chrześcijańskiego panowania. Jednak znamienita tolerancja i poszanowanie dla wielokulturowości miasta ma swój wymowny ślad w pozostawieniu oryginalnego minaretu z czasów okupacji tureckiej, zwieńczonego zresztą posągami Matki Bożej, przy elewacji frontowej gotyckiej katedry Piotra i Pawła (il. 5).

Twierdzę Chocim z nieodległym Kamieńcem Podolskim łączą wydarzenia z okresu wojen polsko-osmańskich, z XVII wieku. Mimo że była bardzo krótko w XVI wieku we władaniu Rzeczypospolitej, to jest ważna dla naszej późniejszej historii, bowiem tu rozegrały się dwie bitwy, symboliczne dla naszego oręża<sup>9</sup>. Twierdza chocimska leżąca na prawym brzegu Dniestru, mając znakomite usytuowanie przy samym brzegu, była nie tylko graniczną warownią, ale kontrolowała też transport drogą wodną, ważny dla regionu zwanego Bukowiną (il. 6). Twierdza była budowana i rozbudowywana wielokrotnie od XIII do XV wieku, ostatecznie jednak ukształtowana została przez Turków na początku XVIII stulecia. Jej obecny kształt jest zaledwie częścią dawnego, rozległego założenia obronnego, w którym schronić się mogło nawet ponad 30 tysięcy żołnierzy. Obecnie poddawana jest etapowej restauracji, ale powstają też nowe, obce obiekty na jej terenie, niebędące świadkami przeszłości.

Mit przedmurza chrześcijaństwa silnie wpłynął na ukształtowanie się szczególnego rodzaju religijności kresowej. Jednym z jej przejawów był rozpowszechniony zwyczaj przeobrażania sanktuariów i niektórych konwentów w obiekty obronne. Równie ważna była chęć zmanifestowania wiary w opiekę cudownego obrazu, będącego w posiadaniu danego klasztoru, ławry lub kościoła. Konwentami takimi były przykładowo klasztory bernardyńskie we Lwowie, a zwłaszcza w Sokalu, gdzie przechowywano „pamięć” i relikwie św. Jana z Dukli<sup>10</sup>. Sank-

<sup>9</sup> Jesienią roku 1621 siły polsko-litewsko-kozackie powstrzymały, w ponad miesiąc trwających zmaganiach, blisko trzykrotnie liczniejszą armię turecką. Zawarto korzystny dla nas traktat chocimski, według tradycji, w ostatniej chwili, gdy dysponowaliśmy już tylko ostatnią beczką prochu. Natomiast w listopadzie 1673, strona polsko-litewska pod dowództwem Jana Sobieskiego wzięła błyskotliwy odwet na stronie osmańskiej za niepowodzenia i za utracony rok wcześniej Kamieniec Podolski.

<sup>10</sup> Relikwie św. Jana z Dukli, jak i większość majątku ruchomego i skarbów sztuki sakralnej, zaraz po regulacji granicy państwowej ze Związkiem Radzieckim w 1951 roku, potajemnie, pod osłoną nocy, przewieziono do klasztoru w Rzeszowie, a następnie zdeponowano w Krakowie.

tuarium w Sokalu nazywane było często „Ruską Częstochową”, z racji przechowywanej w nim wiernej kopii obrazu Madonny Częstochowskiej z końca XIV wieku, pochodzącego z wcześniejszej drewnianej cerkwi. Podobny charakter obronny ma dawny klasztor Bernardynów w Zasławiu, który jest i większy, i bardziej monumentalny, gdyż był od początku wznoszony jako obronny. W centralnych i zachodnich dzielnicach Rzeczypospolitej nie ma tego typu architektury konwentualnej, co świadczy o skali zagrożeń obiektów sakralnych obcymi interwencjami.

Wspomnienie nostalgii historycznej należy się niewątpliwie kościołowi i klasztorowi Bernardynów we Lwowie. Pierwotnie wyposażony w armaty i dobrą załogę, był pierwszym tego typu, najlepiej obwarowanym konwentem na kresach Rzeczypospolitej. Pierwszy kościół i klasztor, wzniesione około roku 1460, zostały wkrótce spalone przez Rusinów. Dopiero z początkiem XVII wieku Bernardyni wyjednali zgodę króla Zygmunta III Wazy na budowę nowej, zachowanej w obecnym kształcie świątyni, na dotychczasowej lokalizacji, w sąsiedztwie Bramy Halickiej. Budowa trwała 20 lat i została ukończona w 1630 roku. Pod względem architektonicznym najciekawsza jest jej elewacja frontowa, oblicowana kamieniem o naturalnej, ciepłej, popielato-beżowej barwie. W kamieniu ukształtowano także charakterystyczną, manierystyczną dekorację rzeźbiarską, wśród której są woluty oraz motywy z herbami Polski i Litwy<sup>11</sup>. Słynna Kaplica Boimów we Lwowie (bogaty kupców handlujących winem), to przykład rodzimej sztuki i architektury manierystycznej z tego samego okresu. Nawiązuje do Kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu, a bogata kamienna rzeźba architektoniczna elewacji wzorowana jest na sztuce niderlandzkiej. Za projektanta kaplicy uważa się pochodzącego z Wrocławia Andrzeja Bemera. Przestrzennie to regularny czworobok nakryty kopułą. We wnętrzu znajduje się przebogata dekoracja złożona z rzeźby ozdobionej ornamentami okuciovymi i kartuszowymi oraz liczne popiersia postaci z życia i czasów rodziny fundatorów.

Najwspanialszym zespołem sakralnym — obok kościoła dominikańskiego — z okresu lwowskiego rokoka jest unicka (grecko-katolicka) Katedra św. Jura, położona na wzgórzu, już poza obrębem Starego Miasta. To duże założenie będące syntezą

świątyni i pałacu-klasztora (il. 7). Układ przestrzenny katedry to jawny kompromis między tradycją bizantyńską a prądami płynącymi ze strony państw habsburskich. Wzniesiona została na planie krzyża greckiego, zwieńczona wysokim tamburem zakończonym kopułą, z zastosowaniem zarówno charakterystycznych „falujących” fasad i rokokowych podziałów. Jak słusznie stwierdza Mariusz Karpowicz (1998), *rzut poziomy katedry jest adaptowaniem na nowo bizantyńskiego schematu pięciokopułowej cerkwi, gdzie odwieczny centralny plan krzyża greckiego i ośmiobocznej wielkiej kopuły w środku, ubrany został w nowe, rokokowe szaty detalu, podziałów architektonicznych i bogatych, złożonych, pełnych rzeźb ołtarzy. Zaś nieco „ruchliwe” wnętrze wraz z falującymi emporami i z rozwiązaniem prezbiterium to przykład okcydentalizacji sztuki kościoła grekokatolickiego*<sup>12</sup>.

Próba naśladowania oryginalnych, znakomitych włoskich wzorców miała miejsce na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej, między innymi w Podhorcach. Architektura kościoła parafialnego-zamkowego to kompilacja form klasycyzującego baroku i przykład konsekwentnego zastosowania zasad zaczerpniętych z późnobarokowej architektury północnych Włoch. Takiej to właśnie architekturze hołdował fundator — hetman Waław Rzewuski, który zarazem był pomysłodawcą tego wyjątkowego ukształtowania. Obiekt tworzą, zestawione nietypowo dla budowli sakralnych, trzy zasadnicze elementy: wysoka rotunda zwieńczona półkolistą kopułą z latarnią, poprzedzona od frontu szerszym od niej dwuszeregowym portykiem kolumnowym, pełniącym rolę ażurowej fasady i oczywiście wnętrza kościoła, w całości pokryte znakomitymi freskami. Kompozycja zamkowej kaplicy robi niezwykle wrażenie, gdyż samotnie stoi na osi potężnego zamku, ale w dużej od niego odległości, dlatego też sprawia początkowe wrażenie, jak gdyby była bez szerszego kontekstu.

Natomiast zamek w Podhorcach nosi piętno upodobań innego fundatora — hetmana Stanisława Koniecpolskiego i nawiązuje do zamków z regionów północnych Włoch i południowej Francji. To założenie rezydencjonalne, określane jako *palazzo in fortezza*, ulokowane na planie czworobocznej fortyfika-

<sup>11</sup> Ta swoista, manierystyczna dekoracja, była wzorowana na kościołach obecnej Lubelszczyzny i architektury mieszczańskiej w Kazimierzu Dolnym i znana była pod nazwą „Renesansu lubelskiego”.

<sup>12</sup> Autorem projektu i głównym realizatorem katedry wznoszonej w ciągu dwudziestu lat połowy XVII wieku był Bernard Meretyn z Buczacza. Podejrzewa się, że był przysyłem z Austrii. Uważa się go za prekursora form rokokowych na tych ziemiach Rzeczypospolitej. Natomiast bogata rzeźba i dekoracja architektoniczna jest autorstwa Jana Jerzego Pinsla (Pinzela), najprawdopodobniej przybyłego z terenów południowoniemieckich.

cji bastionowej, jest jakby tu obce. Obecnie, zwłaszcza dla widza sentymentalnie związanego z Kresami, sprawia wrażenie, jakby był pozbawionym życia implantem, przeszczepem z obcej kultury panującej na Zachodzie Europy. W okresie, kiedy powstawał, także musiał wprawiać w zdziwienie, bowiem kultura Italii nie była u nas powszechnie znana.

Osobna refleksja należy się jednemu z najwybitniejszych rokokowych obiektów architektonicznych w Pierwszej Rzeczypospolitej — Ławrze Począjowskiej w Począjowie, gdyż jej obecny kształt związany jest z pracami rodzimych, lwowskich architektów: Piotra Polejowskiego i Franciszka Ksawerego Kulczyckiego. Początki obecnego ukształtowania zespołu sięgają lat 1771–1783, kiedy to Mikołaj Bazyli Potocki ufundował przebudowę istniejącej cerkwi i klasztoru<sup>13</sup>. Założenie urbanistyczne Ławry stanowi dziś zespół kilkunastu obiektów pełniących różnorodne funkcje — sakralne i klasztorne. Architektura głównej cerkwi Ławry, czyli Soboru Uspieńskiego (il. 8), pozostała w duchu obrządku rzymsko-łacińskiego, a nie wschodniego chrześcijaństwa, o czym zdecydował synod w Zamościu, na którym zwierzchnik Począjowa opowiedział się po stronie unii. Pociągnęło to za sobą niewątpliwie istotną reorientację ideologiczną i kulturalną ławry, co z kolei miało swe konsekwencje dla kształtu i wystroju świątyni. Jest to trójnawowa bazylika z transeptem i prostokątnie zamkniętym prezbiterium, na skrzyżowaniu naw wznosi się ogromna kopuła na ośmiobocznym bębnie. Już w roku 1773 począjowska Madonna została przyozdobiona papieskimi koronami, co potwierdziło symboliczny związek ławry z katolicyzmem<sup>14</sup>.

<sup>13</sup> Sama lokalizacja i początki monastycyzmu począjowskiego oraz jego pierwszych budowli związane są z uformowaniem terenu, znacznym wzniesieniem na idealnie płaskim stepie, gdzie mnisi prawosławni około roku 1240 schronili się, uciekając z odległej Kijowskiej Ławry po mongolsko-tatarskim najeździe na Kijów. Podobno na szczycie tej samotnej góry objawiła się mniuchom Matka Boska i pozostawiła tam odciski w kamieniu ślad stopy. Kilka wieków później polska szlachcianka podarowała klasztorowi ikonę z wizerunkiem Bogurodzicy otrzymaną od metropolity konstantynopolskiego i od tej pory sława monasteru nieustannie rosła, zwłaszcza po cudownych ocaleniach, jak w roku 1675, kiedy to klasztor przetrzymał oblężenie turecko-tatarskie, oczywiście dzięki wstawiennictwu Matki Boskiej.

<sup>14</sup> Kres katolicyzmowi począjowskiemu położył rok 1831, kiedy Wołyń został wcielony do Rosji, a klasztor z soborem przejęli mnisi prawosławni. Obecne, pośpieszne i kosztowne, inwestycje rosyjskiej cerkwi w odnowienie ogromnego i przepięknego ikonostasu potwierdzają kontynuację polityki wpływów, zwłaszcza w kontekście decyzji ekumenicznego (światowego) patriarchatu konstantynopolańskiego

#### 4. OSTAŃCE I ŚWIADKOWIE HISTORII DRUGIEJ RZECZYPOSPOLITEJ

Okres Drugiej Rzeczypospolitej, to okres międzywojenny, czas odbudowy, scalania i rozwoju. To czas realizacji wielu obiektów, zespołów i podejmowania szerokich działań urbanistyczno-planistycznych. Przed I wojną światową Kresy Południowe były pod zaborem austriackim. Szczególnie ważnym ośrodkiem był tu Lwów — w okresie zaborów jeden z najważniejszych ośrodków nauki, oświaty i kultury polskiej oraz centrum polityczne i gospodarcze, a także stolica Galicji<sup>15</sup>. Tam też powstaje wiele banków,

---

go o uniezależnieniu cerkwi ukraińskiej od patriarchatu moskiewskiego.

Ławra Począjowska i Ławra Kijowsko-Pieczerska to dwie funkcjonujące obecnie, najbogatsze ławry w cerkiewnej skomplikowanej rzeczywistości ukraińskiej, w której z trzech działających obecnie cerkwi, najsilniejsza jest kierowana z Federacji Rosyjskiej Ukraińska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Moskiewskiego, mająca ponad dwanaście tysięcy parafii oraz 186 monasterów, w tym właśnie dwie ławry, święte miejsca na Ukrainie, ale także święte dla Rosjan. Druga, konkurencyjna cerkiew, nieuznawana na świecie, a w samej Rosji uważana za „schizmatyczną” — Ukraińska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Kijowskiego, zarządza ponad pięcioma tysiącami parafii i 62 monasterami. Jeszcze skromniej prezentuje się stan posiadania trzeciej samowłaźcej Ukraińskiej Autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej (autokefalicznej tylko z nazwy), która zarządza 1225 parafiami i 13 monasterami. Wspomnienie, jakie towarzyszy przybylszowi zza zachodniej granicy obecnej Ukrainy, to niezliczona ilość idealnie błyszczących „złotem”, odnowionych świeżo kopuł i kopulek na istniejących obiektach cerkiewnych, w tak zwanym terenie kraju, wśród bezkresnych pól kwitnącej właśnie na wiosnę gryki, między świeżo zaoranymi polaciami agrarnych zasobów czarnoziemiu dawnego spichlerza Europy i Rzeczypospolitej. W mosiężne, a zarazem lakierowane błyski kopuł zainwestowała cerkiew rosyjska w nadziei na pozostanie jednością w łonie Patriarchatu Moskiewskiego, przy dwóch niezależnych bytach państwowych. W przypadku ławry — zgodnie z ukraińskim prawem — świątynie należą do wspólnot religijnych, a zabytki położone na terenie ławry należą do państwa. Zarówno budynki, jak i tereny ławry Ukraina wydzierżawiła patriarchatowi na 50 lat, ale zachowała prawo do zerwania tej umowy. I tu zaczyna się problem sukcesji terenów z przyczyn przynależności religijnej lokalnych społeczności, której początek na tych terenach dał podział Kościoła na Zachodni w Rzymie i Wschodni w Konstantynopolu.

<sup>15</sup> W roku 1861, po przemianach politycznych w monarchii habsburskiej, Galicja uzyskała autonomię z sejmem krajowym i rządem w stołecznym Lwowie. W 1867 roku, w związku z ustanowieniem monarchii dualistycznej (powstanie Austro-Węgier), autonomię prowincji poszerzono. Rząd austriacki zagwarantował, że namiestnicy będą powoływani spośród miejscowych Polaków. Sejm miał prawo uchylać ustawy dotyczące gospodarki krajowej, komunikacji, szkolnictwa i zdrowia. Dzięki temu Galicja stała się ośrodkiem polskiego ruchu niepodległościowego.



towarzystw ubezpieczeniowych, kamienic wielorodzinnych (Kamienica Spechera na placu Mickiewicza). Stylistycznie pierwsza połowowa XX wieku to architektura w stylu późnej secesji a następnie klasycystycznego modernizmu.

Charakterystycznym przykładem późnej secesji jest gmach Banku Praskiego, powstały we Lwowie w latach 1911–1912, później przekształcony w Ziemski Bank Kredytowy, obecnie będący siedzibą Prominwestbank (il. 9). Bank został zlokalizowany przy zbiegu ulic Jagiellońskiej i Wałów Hetmańskich<sup>16</sup>. Projekt budynku został wyłoniony na drodze konkursu. Pierwotna koncepcja opracowana przez czeskiego architekta — Macieja Blecha, była kontynuowana przez Władysława Derdackiego, natomiast elewację zaprojektował Emanuel Kodet. Bank został zlokalizowany w narożniku kwartału. Charakterystyczne usytuowanie ma odzwierciedlenie w formie budynku. Jego narożnik ma formę półokrągłą z dużymi, pionowymi oknami, zwieńczony kopułą, akcentuje pierzeję ulicy. Obok symetrycznie zaprojektowano dwa wykusze zwieńczone balkonami oraz trójkątną attyką, w formie uproszczonego tympanonu. Obiekt zachował się w dobrym stanie technicznym, we wnętrzu znajduje się wiele oryginalnych detali: oprawy oświetleniowe, panele ściennie, meble, a także witraże.

W trakcie I wojny światowej, w wojnie polsko-bolszewickiej i polsko-ukraińskiej zniszczeniu uległo wiele budynków w Galicji (około 30% zabudowy) oraz infrastruktura miejska, techniczna i komunikacyjna. W trudnych warunkach polityczno-społecznych władze państwowe oraz samorządowe podejmowały działania odbudowy i rozwoju. W wielu miastach, w tym we Lwowie, Stanisławowie (obecnie — Iwano-Frankowsk), Tarnopolu i Łucku podjęto działania zmierzające ku zagospodarowaniu miast i zaopatrzenia ich w infrastrukturę techniczną. Realizowano odbudowę sieci kolejowej, dostosowanie dróg do komunikacji samochodowej, rozpoczęto budowę systemów kanalizacji, wodociągów, budowę gmachów użyteczności publicznej, administracji, ośrodków zdrowia i szkół<sup>17</sup>. Powsta-

wały budynki mieszkalne wielorodzinne i wille indywidualne. Władze partycypowały w kosztach budowy i udzielały kredytów na korzystnych warunkach. Podejmowano także szerokie działania urbanistyczne — budowano osiedla mieszkaniowe (tzw. kolonie urzędnicze budowane na zasadzie koncepcji miasta-ogrodu według idei Ebenezera Howarda), ale także opracowywano plany rozwoju miast pod względem przestrzennym, funkcjonalnym, komunikacyjnym i wyposażenia w infrastrukturę techniczną<sup>18</sup>.

Okres II Rzeczypospolitej to czas, kiedy powstawało wiele budynków o wysokich walorach architektonicznych. Forma wznoszonych obiektów była odzwierciedleniem panujących ówczesnie kierunków twórczych, reprezentowanych przez znamienite osobowości środowiska architektonicznego, takie jak: Adolf Szyszko-Bohusz, Szymon Syrkus, Bogdan Lahert, Antoni Dygat i Marian Lalewicz. Dominującym nurtem lat dwudziestych XX wieku był tradycjonalizm, nurt narodowy, który był inspirowany odzyskaniem niepodległości i nawiązywał do polskiej architektury historycznej. W tej stylistyce powstawały dworce kolejowe, domy ludowe, zabudowa wielorodzinna robotnicza i gmachy użyteczności publicznej. Kolejne lata to wpływ neoklasycyzmu, zarówno akademickiego, jak i już z elementami modernizmu. W tej stylistyce powstają siedziby samorządu terytorialnego (Bank Polski) i Cmentarz Orłąt we Lwowie.

Cmentarz Orłąt Lwowskich to duże założenie znajdujące się w południowo-wschodniej części Cmentarza Łyczakowskiego. Powstało w latach 1921–1939. Cmentarz zaprojektował Roman Indruch, zwycięzca konkursu na projekt narodowej nekropolii-panteonu obrońców Lwowa. Cmentarz Orłąt Lwowskich to czołowy przykład międzywojennej architektury sepulkralnej. Został zaprojektowany w nurcie modernizmu, z podkreśleniem elementów monumentalizmu i klasycyzmu. Cmentarz, ze względu na specyficzne ukształtowanie terenu, został pomyślany jako tarasowy układ poziomych, półkolistych kwater.

Działały tu polskie partie polityczne i organizacje paramilitarne, które stanowiły bazę sformowanych na początku XX wieku Legionów.

<sup>16</sup> Wały Hetmańskie (obecnie noszą nazwę Prospektu Swobody, Wolności (ros. Проспект Свободи) to jedna z głównych promenad Lwowa, łącząca Plac Mariacki (obecnie plac Mickiewicza) i Teatr Wielki. Powstała z końcem XVIII wieku w miejscu dawnych fortyfikacji miejskich jako układ dwóch, równoległych ulic, pomiędzy którymi płynęła rzeka Pełtew. Z końcem XIX wieku, rzekę skanalizowano, zasadzono drzewa, ozdobne krzewy i kłomby.

<sup>17</sup> Intensyfikacja prac związanych z odbudową infrastruktury przypada na drugą połowę lat 30. XX wieku, w związku

z przyjętym w roku 1936 czteroletnim planem inwestycyjnym.

<sup>18</sup> Ważnym ośrodkiem rozwoju myśli urbanistycznej była Politechnika Lwowska, gdzie tematyka ta rozwijana była przez wybitnych urbanistów: Tadeusza Tołwińskiego, Ignacego Drexlera, Romana Felińskiego. Opracowywane przez Tołwińskiego i Drexlera studium na temat rozwoju Lwowa, stało się podstawą do wykonania planów rozwoju miasta. W innych miastach również podejmowano działania planistyczne. Wiele opracowanych planów regulacyjnych nie zostało zrealizowanych na skutek wybuchu II Wojny Światowej, natomiast były wykorzystane do określenia kierunku rozwoju przestrzennego miast w okresie powojennym.

Dominującym i najwyżej położonym elementem jest kaplica Obrońców Lwowa. Poniżej, ramując widok na usytuowaną pośrodku kaplicę, zaplanowano katakumby. Po obu ich stronach umieszczono pomniki lotników amerykańskich oraz Francuzów. W centralnej części zrealizowano łuk triumfalny — monumentalny Pomnik Chwały składający się z bramy triumfalnej i łukowo usytuowanej kolumnady. Całość jest osiowym założeniem, z monumentalnymi schodami, usytuowanymi centralnie, wznoszącymi się w kierunku kaplicy. Przed pomnikiem, nad wejściem na cmentarz znajdowały się dwa lwy z tarczami, na których widniały napisy „Zawsze Wierny” — na herbie Lwowa oraz „Tobie Polsko” — na herbie Rzeczypospolitej<sup>19</sup>.

W okresie międzywojennym powstają także realizacje w nurcie ekspresjonizmu. Przykładami tego kierunku są ratusze w Drohobyczu i Stanisławowie, zaprojektowane jako dynamiczne układy brył. Ratusz w Stanisławowie (obecnie Iwano-Frankowsk), usytuowany w północnej części rynku, jest efektem czwartej przebudowy tego obiektu w historii miasta<sup>20</sup>. W czasie I wojny światowej ratusz wielokrotnie był ostrzeliwany (najwyższy punkt obserwacyjny), co znacznie wpłynęło na jego stan techniczny. Po wojnie władze miasta podjęły decyzję o odbudowie. Nowy ratusz miał ponadto pełnić rolę biblioteki, archiwum miejskiego, muzeum, wraz z funkcjami usługowymi (gastronomia, sklepy). Jednakże, ze względu na trudną sytuację gospodarczą i brak funduszy (inwestycja była finansowana ze środków publicznych), termin rozpoczęcia budowy przedłużył się. Ostatecznie realizację rozpoczęto w 1929 roku — zachowując jedynie

istniejący trzon wieży oraz część piwnic, a ukończono w roku 1932 (prace wykończeniowe trwały aż do roku 1939)<sup>21</sup>. Ratusz, oprócz zmiany funkcji, uzyskał również nowy wyraz przestrzenny, w nurcie modernizmu lat trzydziestych XX wieku, z zauważalnymi wpływami ekspresjonizmu, art-deco i krakowskiej szkoły architektury kryształkowej (il. 10). Budynek to zestawienie piętrzących się, cofających, kubicznych brył, ułożonych na rzucie krzyża greckiego. Na przecięciu jego ramion zaprojektowano wieżę zwieńczoną kopułą o kształcie przypominającym hełm wojskowy, o wysokości blisko 50 metrów. Obecnie ratusz nie pełni funkcji siedziby władz miasta. Od 1959 roku mieści się w nim Muzeum Krajoznawcze, ale nadal pozostał symbolem miasta.

Kolejnym kierunkiem twórczym, obecnym w architekturze Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej jest funkcjonalizm, z jego żelbetową konstrukcją, płaskimi dachami, poziomymi, wstęgowymi oknami i „wolnym” parterem. Najczęściej w tym nurcie realizowano kamienice, wille, szkoły, obiekty służby zdrowia, domy kultury i obiekty biurowe. We Lwowie szczególne miejsce zajmuje gmach biurowca Sprechera przy ulicy Akademickiej 7 (obecnie ulicy Szewczenki 7), (il. 11). Zwany Nową kamienicą Sprechera, powstał w latach 1929–1932 według projektu Ferdynanda Kasslera był budynkiem uznawanym za symbol nowoczesności i przemian gospodarczych. Zlokalizowany na zamknięciu widokowym popularnej alei kontrastował formą i potężnym wolumenem z secesyjnymi kamienicami. Ten osmiopiętrowiec o masywnej, surowiej formie był porównany do amerykańskich „drapaczy chmur”. Parter jest w dużej części przeszklony. Został zaprojektowany jako układ ośmiu witryn i cofniętego, symetrycznie usytuowanego wejścia, podkreślonych wystającym gzymsem. Kolejne, cztery jednakowe kondygnacje o funkcji biurowej odcięto od reszty budynku mocno zarysowanym gzymsem<sup>22</sup>. Modularny układ okienny o poziomej artykulacji powielił podziały na elewacji. Piąte piętro (także funkcja biurowa) zostało cofnięte, a dwa kolejne (funkcja mieszkaniowa) zostały ułożone schodkowo. Cofnięcia, pełniące funkcje tarasów, nadają lekkości bryle, a zarazem zmniejszają ją optycznie. Narożniki budynku zostały podkreślone

<sup>19</sup> Po II wojnie Światowej Cmentarz Orłąt Lwowskich stopniowo ulegał degradacji. Największe zniszczenia można datować na lata 70. XX wieku. Zniszczono między innymi kolumnadę, usunięto reprezentacyjne schody, lwy a groby zasypano. Dopiero w latach 1989–2002 podjęto działania restauracyjne nekropolii. Początkowo nieformalnie, z czasem z formalnym pozwoleniem na pełną odnowę. Ostatecznie w roku 2005 cmentarz Orłąt Lwowskich został oficjalnie otwarty.

<sup>20</sup> Pierwszy budynek ratusza (w konstrukcji drewnianej), powstał w 1666 roku, z intencji założyciela miasta Andrzeja Potockiego. Prawdopodobnie kilka lat później został przebudowany w konstrukcji drewniano-murowanej. Następnie w 1695 roku rozpoczęto prace związane z budową nowego gmachu, całkowicie murowanego (projekt Karola Benoit) na wzór ratusza w Husiatynie z 1634 roku. Zbudowany na planie krzyża z dziewięciopiętrową wieżą (z galerią i zegarem) zwieńczoną kopułą był najwyższą budowlą w mieście. W 1868 roku w wyniku pożaru spłonął. Został odbudowany według projektu Atanazego Przybyłowskiego i Filipa Pokutyńskiego (budynek, kontynuował formę poprzedniego). W czasie I wojny światowej został znacznie uszkodzony i groził zawaleniem (źródło: [www.kuriergalicyjski.com/historia/zabytki/6335-cztery-ratusze-stanislawowa](http://www.kuriergalicyjski.com/historia/zabytki/6335-cztery-ratusze-stanislawowa), dostęp: 19.10.2018).

<sup>21</sup> Twórcą projektu ratusza w Stanisławowie był miejski architekt tego miasta, Stanisław Trela (1892–1950) — absolwent Wydziału Architektury Politechniki Lwowskiej, autor wielu prestiżowych, zrealizowanych w Stanisławowie gmachów.

<sup>22</sup> Gzyms budynku nad parterem, oprócz podziału na elewacji, zadania wejścia, pełni funkcję użytkową. W okapie, powyżej witryn okiennych umieszczono oświetlenie budynku w postaci podłużnych i poprzecznych zestawów oświetleniowych.

odrębnym układem okien. Wnętrze budynku utrzymano w duchu art deco. Klatki schodowe i korytarze wykończono marmurami i alabastrem.

Okres międzywojenny to okres, kiedy podejmowano także działania związane z budową, odbudową i przebudową kościołów. Obiekty te, ze względu na formy, a także usytuowanie, stały się znaczącymi elementami kompozycyjnymi (dominantami) w strukturach miast. Realizowano je we wszystkich kierunkach twórczych okresu międzywojennego. Pojawiają się więc wątki tradycjonalizmu, modernizmu i funkcjonalizmu, miało też miejsce łączenie nowych form z historyzującymi elementami, a nawet wątkami wczesnochrześcijańskimi. W tym nurcie — swoistej kompilacji wpływów różnych epok, zrealizowano Kościół pod wezwaniem świętych Piotra i Pawła w Trembowli (województwo tarnopolskie), zaprojektowany przez powszechnie znanego i cenionego architekta — Adolfa Szyszko-Bohusza (il. 12). Projekt powstał w 1923 roku, a prace budowlane — rozpoczęte rok później — trwały przez cztery lata. Forma budynku to surowa, zgeometryzowana bryła, nawiązująca do wczesnochrześcijańskich bazylik — trzy nawy z prezbiterium zamkniętym absydą. Główna nawa została wydzielona od naw bocznych rzędem jońskich kolumn i przykryta kasetonowym stropem z łukiem tęczowym o kształcie połowy koła. Budynek poprzedza dziedziniec (atrium), otoczone kolumnadą w porządku doryckim. Dekoracja zewnątrz, jak i wnętrza kościoła, jest skromna. Oprócz nawiązań starochrześcijańskich wprowadzono elementy romańskie i klasycystyczne. Przednia część budynku podbudowana dwoma masywnymi, symetrycznymi wieżami nawiązywała do układów romańskich. Klasycystyczne odniesienia zrealizowano poprzez zastosowanie jońskich kolumn w portyku oraz korynekich powyżej i w zwieńczeniach okien i wież. Forma budynku została przekształcona w okresie wojny i tuż po niej. Zniknęły wieże, oś fasady została zwieńczona naczółkiem, a także znacznie poszerzono otwory okienne formując je na kształt prostokąta<sup>23</sup>.

## 5. WNIOSKI

Ogląd architektury Zachodniej Ukrainy daje smutny obraz jej stanu i poziomu, zarówno w zakresie jakości, jak i stanu technicznego utrzymania. Jest to obraz kraju uboższego i stojącego przed wieloma problemami do rozwiązania. Napawające optymizmem jest to,

że Ukraińcy zaczęli dostrzegać walory gospodarki rynkowej, zaczęli dostrzegać korzyści i konieczność zarabiania pieniędzy, tworząc podstawy gospodarki szerokim frontem, w miarę możliwości, otwierającej się na popyt. Można zatem mieć nadzieję, że wraz z rozwojem i wzrostem zamożności społeczeństwa, ulegnie poprawie i stan substancji budowlanej. W tym kontekście obiekty powstałe w okresie przynależności tych ziem do Polski i wzniesione z naszym udziałem, przez polskich architektów, są generalnie, poza nielicznymi wyjątkami, w stanie zdecydowanie niezadawalającym. Należy mieć świadomość, że konserwacja i szerzej — rewitalizacja obiektów zabytkowych wymaga wiedzy, umiejętności, dobrych materiałów, dobrego wykonawstwa i że jest ze swojej natury i długotrwała, i droga. Jest rzeczą oczywistą, że obiekty nam bliskie i uczuciowo drogie, ostańce naszej tam bytności i aktywności, nie będą tymi, o które będzie się tam dbać w pierwszym rzędzie. Przy ubogości sił i środków, jakie Ukraina może przeznaczyć dla zmiany obecnej sytuacji, potrzebne wydaje się włączenie Polski w proces zachowania i przywrócenia dobrego stanu pomnikom naszej historii i naszego wkładu na tych terenach. Powinno to być tym łatwiejsze do osiągnięcia, że w zakresie konserwacji i akcji rewitalizacyjnych obiektów historycznych mamy dobre doświadczenia i spore sukcesy, a także dysponujemy zdecydowanie większymi możliwościami finansowymi. Należy pamiętać, że koszty dobrej jakości materiałów niewiele będą się różnić pomiędzy naszymi krajami, ale koszty robocizny są na Ukrainie ponad czterokrotnie niższe niż u nas. Wydaje się, że w ramach swoich konstytucyjnych prerogatyw, to Senat Rzeczypospolitej Polskiej powinien roztoczyć szeroką opiekę nad pamięcią i przywróceniem do dobrego stanu naszego dziedzictwa, świadectwa naszej aktywności i poziomu rozwoju oraz naszego wkładu w obraz i architekturę historyczną tamtych ziem.

## PODSTAWA OPRACOWANIA

Opracowano na podstawie materiałów, badań i dokumentacji fotograficznej uzyskanych podczas wyjazdu studialno-poznawczego — kwiecień–maj 2018 — zorganizowanego przez Krakowski Klub Kolekcjonerów i Oddział Krakowski SARP, a zrealizowanego przez Autorów w ramach obszernego tematycznie projektu badawczego: *Aktualne problemy architektury (...)*, prowadzonego w Instytucie Projektowania Architektonicznego Politechniki Krakowskiej, oraz ogólnodostępnych danych statystycznych i informacyjnych o Ukrainie, a także pozycji bibliograficznych.

<sup>23</sup> Świątynia w latach 1946-1992 została zamknięta i przeznaczona na spichlerz, a następnie na dom kultury. Obecnie pełni rolę świątyni w obrządku prawosławnym.





II. 1. Strefa wejściowa do budynku nr 5 Politechniki Lwowskiej przy ulicy Stepana Bandery 28a — dawna ulica Leona Sapichy (fot. Maciej Złowodzki).

III. 1. The entrance area to the building No. 5 of the Lviv Polytechnic at 28A Stepana Bandery Street — formerly Leona Sapichy Street (photo: Maciej Złowodzki).



II. 2. Schody zewnętrzne barokowego kościoła pod wezwaniem św. Józefa i Podwyższenia Krzyża Świętego w Podhorcach (świątynia zamkowa), zrealizowanego w latach 1752–1763. Stan z maja 2018 (fot. Maciej Złowodzki).

III. 2. External stairs of the Baroque Church of the Exaltation of the Holy Cross and Saint Joseph in Pidhirtsi (castle temple), constructed in the years 1752–1763. Status from May 2018 (photo: Maciej Złowodzki).





II. 3. Pozostałości fortyfikacji Okopów Świętej Trójcy (fot. Katarzyna Zawada-Pęgiel).

III. 3. Remnants fortifications of Trenches of Holy-Saint (photo: Katarzyna Zawada-Pęgiel).



II. 4. Stary Zamek w Kamieńcu Podolskim (fot. Maciej Złowodzki).

III. 4. The Old Castle in Kamieniec Podolski (photo: Maciej Złowodzki).





II. 5. Katedra Piotra i Pawła w Kamieńcu Podolskim (fot. Katarzyna Zawada-Pęgiel).

III. 5. The Cathedral church of Saint Peter and Paul in Kamieniec Podolski (photo: Katarzyna Zawada-Pęgiel).



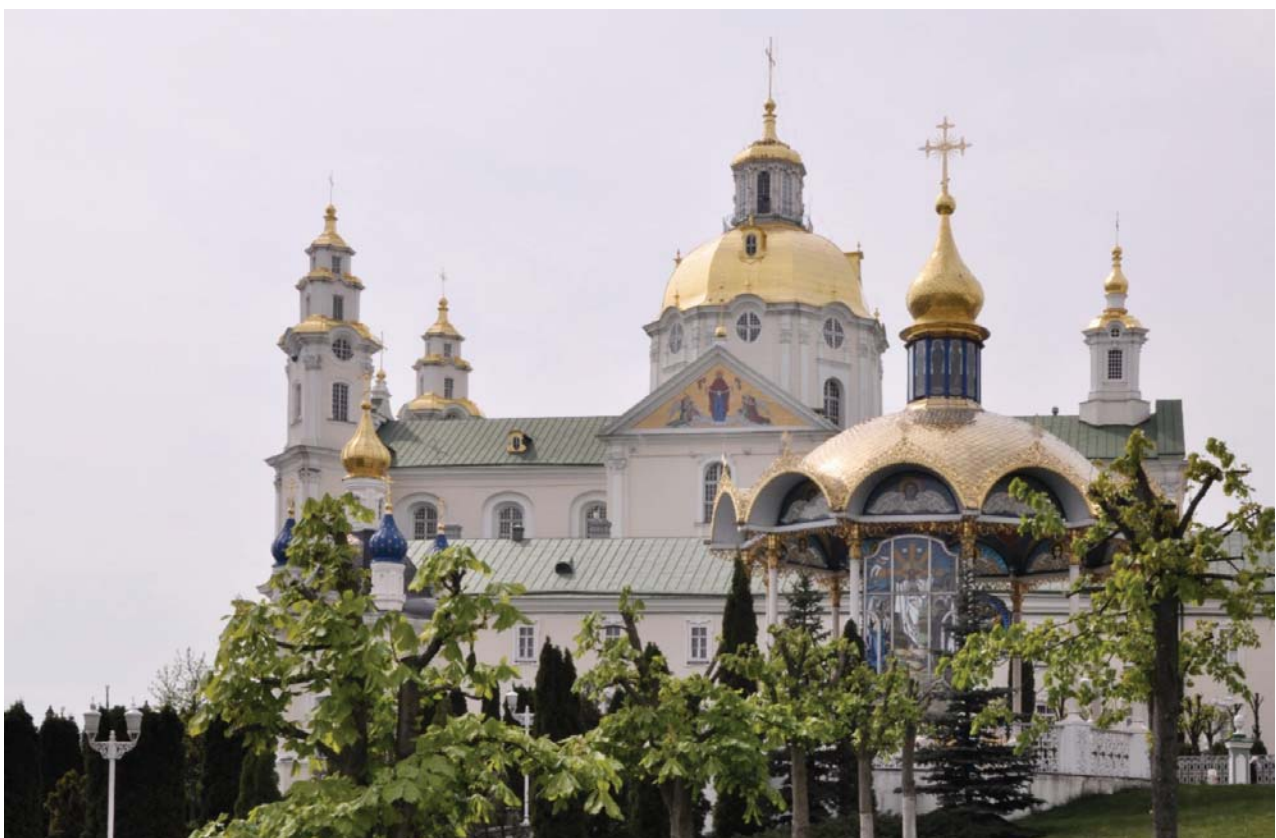
II. 6. Twierdza Chocim (fot. Katarzyna Zawada-Pęgiel).

III. 6. The Chocim Fortress (photo: Katarzyna Zawada-Pęgiel).



II. 7. Katedra Piotra i Pawła w Kamieńcu Podolskim (fot. Katarzyna Zawada-Pęgiel).

III. 7. The Cathedral church of Saint Peter and Paul in Kamieniec Podolski (photo: Katarzyna Zawada-Pęgiel).



II. 8. Sobór Uspiński Ławry Poczajowskiej w Poczajowie (fot. Katarzyna Zawada-Pęgiel).

III. 8. The Uspenski Sobor and Lawra Poczajowska in Poczajów (photo: Katarzyna Zawada-Pęgiel).





Il. 9. Gmach Banku Praskiego we Lwowie, zrealizowany w latach 1911–1912 (fot. Katarzyna Zawada-Pęgiel).

Ill. 9. The building of the Prague Bank in Lviv, realized in the years 1911–1912 (photo: Katarzyna Zawada-Pęgiel).



Il. 10. Ratusz w Stanisławowie. Przebudowany w nurcie modernizmu lat trzydziestych XX wieku, z zauważalnymi wpływami ekspresjonizmu, art-deco i krakowskiej szkoły architektury kryształkowej (fot. Maciej Złowodzki).

Ill. 10. City Hall in Stanislawow. Rebuilt in the mainstream of modernism in the 1930's, with noticeable influences of expressionism, art-deco and the Cracow School of crystal architecture (photo: Maciej Złowodzki).



Il. 11. Gmach biurowca Sprechera przy ulicy Akademickiej 7, obecnie ulicy Szewczenki 7 (fot. Katarzyna Zawada-Pęgiel).

Ill. 11. The Sprecher office building at Akademicka 7 Street, currently Szewczenki 7 Street (photo: Katarzyna Zawada-Pęgiel).





Il. 12. Kościół pw. śś. Piotra i Pawła w Trembowli projektu architekta Adolfa Szyszko-Bohusza (fot. Katarzyna Zawada-Pęgiel).

Ill. 12. Church of St. Peter and Paul in Trembowla, designed by architect Adolf Szyszko-Bohusz (photo: Katarzyna Zawada-Pęgiel).

## ON THE ARCHITECTURE OF WESTERN UKRAINE IN AESTHETIC-IMPRESSIONIST ASPECT OF HISTORICAL NOSTALGIA

### 1. INTRODUCTION

Ukraine, and especially its western part, which constituted an integral part of the Polish-Lithuanian Commonwealth and the Second Polish Republic in the past centuries, is connected with a considerable emotional charge for us. The transformations, that are taking place in the now independent Ukrainian state, draw a very long and costly road ahead of it. There are a number of historic structures and architectural complexes in Ukraine, that are witnesses of the past. We are most interested in those erected on our initiative, created by our masters and representing our aesthetic formation of bygone times. Their fate, progressive transformations, state of use and, above all, their technical condition threatening with decrepitude or even complete destruction, are the most striking for us. Therefore:

- the purpose of the attestation, whose summary containing part of the collected materials is the following discussion lies in a conclusion on the

current state and a literature reminder of selected outstanding works and their fate;

- the method used is the simplest approach — from attestation, through photographic documentation, collecting information and materials *in situ* to the discussion of the history of the architecture of these lands on the basis of rich literature;
- the scope of the study, limited by the admissible volume, boils down to the selection of several examples considered interesting and reflecting the general situation, as well as a slightly broader discussion of the historical context and current relations;
- literature on the subject of structures of bygone times in Ukraine, in the areas, that once belonged to the Republic of Poland is rich, including overviews and discussion of both individual epochs and territorial ranges. Directly used, they were listed in the basis of this study, while the current state of selected structures was discussed on the

basis of the authors' own discernment, research and collected materials.

## 2. UKRAINE THEN AND NOW

As mentioned in the introduction, Ukraine, and especially Western Ukraine, is connected with a considerable amount of interest of historical origins for us.

We nostalgically remember the period, when these were the lands subordinate to the Polish-Lithuanian Commonwealth, i.e. to Poles and Lithuanians. The time of wars and mutual atrocities, which a lot of suffering and political failures for both — us and Ukrainians, causes sorrow. The breakthrough moment was euphemistically defined as the Khmelnytsky Uprising. In fact, it was a civil war, declared by one of the three parts of the Commonwealth. The political and social situation was complex, but the social stratum, that exercises power, is always responsible. At that time we were not ready and forward-looking enough to recognize the Cossacks as equal and eastern rites as important enough to transform the Commonwealth into the homeland of three, and not just two nations. We were not politically ready to raise Kiev from the rank of the capital of the province to the rank of one of the three capitals of the state. Full of eastern atrocities, the civil war was a great misfortune, that led to the weakening of the state, depopulation and economic depletion of its eastern areas. It was also a pretext for Russia to join the conflict, providing an argument to defend the “the Slavs brothers in the Orthodox faith”<sup>24</sup>. Ultimately, the partitions of the weakened and unreformed Commonwealth ended the feuds here. We treat them as a national disaster, but this time was also difficult for Ukrainians. Tsarina Catherine the Great finally incorporated their territory into Russia, put an end to all self-governments and subordinated the Cossack state with a heavy hand. The fantasies about autonomy, about their own army and Cossack atamans were over. The First and then the Second World War brought about bloody Polish-Ukrainian conflicts in determining statehood and belongingness of lands with an ethnically and denominationally mixed population. Eventually, after 1945, all of Ukraine became part of the Soviet Union, or, as it is sometimes rightly described, an internal part of Russia's empire. The Soviet authorities brought a series of difficult experiences to the Ukrainians. They were

<sup>24</sup> The key event here was the so-called Truce of Andrusovo, from January 1667, which divided Ukraine, handing over its eastern part with Kyiv to Russia, and leaving the western part with Bila Tserkva (White Church) to Poland.

Russified, atheized, and their culture was treated as an inferior branch of Great Russia. The period of Stalinism and long-term famine were particularly harsh<sup>25</sup>. The situation changed with the breakup of the USSR, in December 1991 and the proclamation of Ukraine's independence. It is worth noting, that it was Poland that first formally recognized it. This time we stood up to the task.

A new chapter in the history of Ukraine, as an independent and self-governing state, has not proved easy. Lack of democratic traditions and practices, corruption, oligarchic systems in the economy, ethnic conflicts with a large Russian-speaking minority in the east and energy dependence on Russia have made Ukraine's path to modernity difficult and bumpy. Taking advantage of the political solstice, Russia occupied Crimea in 2014 and initiated an armed rebellion in the eastern regions with a predominance of Russian-speaking population. This conflict, abounding in constant struggles, continues to this day. As a result, despite a certain political and economic stabilization as well as its strong orientation towards the European Union and NATO, Ukraine appears to be one of the poorest countries in Europe. Its gross domestic product (GDP) *per capita* is less than 2.5 thousand US dollars<sup>26</sup>. The average salary, calculated in PLN, is only between 400 and 500. The population decline is also significant. At the time of the collapse of the USSR, the population living in Ukraine was estimated at over 52 million. Currently, there are only 43 million people. This is partly due to the migration of non-Ukrainian people, mainly Russians, who returned to their home countries<sup>27</sup>. Many also emigrated for economic purposes — temporarily or permanently<sup>28</sup>.

<sup>25</sup> The famine in Ukraine was a consequence of the policy of forced collectivization of agriculture and the absolute execution of mandatory, unpaid contingents of supplies of agricultural products in a dimension far exceeding the capacity of the village. It is estimated that about 10 million Ukrainians lost their lives due to hunger and malnutrition between 1921 and 1947.

<sup>26</sup> For comparison, Poland's GDP in the current year is over 16 thousand US dollars per person.

<sup>27</sup> It is difficult to precisely determine the number of people of Polish origin, who have returned from Ukraine. However, statistical data say, that the number of citizens indicating Polish nationality has decreased there by over 100,000 people since 1990. A significant help for our countrymen in this regard is now the possibility of obtaining the so-called Karta Polaka (Pole's Card) by the descendants of former citizens of the Republic of Poland. It enables the use of a range of services, access to public education and a work permit, as well as facilitating the acquisition of Polish citizenship.

<sup>28</sup> Precise determination of the number of Ukrainians residing in Poland, mainly for economic reasons, is not easy. The

There has also been a radical improvement in the attitude of Ukrainians to Poles. Polish support for the independence of Ukraine and its aspirations to strengthen relations with the European Union and NATO is received with gratitude. The so-called zero option in the relations between Poland and the states forming part of the USSR was very important in the social sense. Agreed between the presidents Lech Walesa and Boris Yeltsin, it was one of the conditions for the final withdrawal of Russian troops from Poland in 1993. It meant giving up mutual material claims. Thus, the Polish state took over all the liabilities regarding compensation for the so-called The Bug River property. For Ukrainians it was a symbolic gesture of acceptance of their possession and absence of compensation threats, both at the level of state relations and individual legal entities. As a result, Poles are welcome and warmly received in Ukraine. We are the largest ethnic group of tourists, especially in the western areas, which is perceived as wealthy and paying for services and shopping.

It is rightly believed, that architecture is the picture of a given society, its wealth, development and aesthetic-impressionist preferences. Watching Western Ukraine gives a sad impression. The obvious comparison with Poland is devastating for this country. It is difficult to imagine, that a vast country (with an area almost twice as large as Poland), with extremely favourable conditions for agricultural and livestock production (fertile lands with a predominance of chernozem on loess), with numerous fossil resources, independent for a quarter of a century already, lying in Europe, in the 21<sup>st</sup> century, has no highways or expressways, and a large number of its roads pose a threat to one's chassis at a speed merely exceeding 30 km/h. In socialism the dominant form of urban development was blocks of flats. These buildings are currently being modernized, insulated, colourfully painted and sometimes rebuilt in Poland. In turn, blocks in Ukraine give the impression of slums from the Asian third world countries. Likewise, other types of structures from the USSR period are, from the current point of view, at an astonishingly low level of technical solutions and in a generally poor state of maintenance and preservation (ill. 1). It is equally hard to believe, that in the

---

estimates say of about 2,5 million citizens, of which some stay temporarily, while others intend to settle permanently. Statistical data more precisely determine the number of Ukrainians studying at our universities as over 35,000, with an upward trend. Graduation from the Polish university and the Polish diploma is perceived as a formal pass to work in positions requiring higher qualifications not only in Poland, but also throughout the European Union.

European country, in the 21<sup>st</sup> century, there are no shopping malls and supermarket chains, and at the same time, there is quite a lot of bazaar and street trade on folded, temporary stalls. The noticeable lack of new developments is also striking. In a sense, this is probably the effect of the indolence of society — on the one hand, and the decreasing population, and thus declining needs — on the other hand. However, the lack of visible construction activity is puzzling. We have become accustomed to the view of numerous construction cranes working in city centres, while in Western Ukraine they are practically non-existent. The only exception may be the construction of sacred buildings — Orthodox churches. It is especially small towns, that are catching up after the past period of widely spread atheism. The level of these developments, euphemistically speaking, is not avant-garde, and what distinguishes them is the shiny golden roofs and domes. This is not, however, coinage gold, but sheet covered with titanium oxides.

The state of existing development is definitely poor. Both — the buildings from the pre-Soviet period and those from the 20<sup>th</sup> century — are generally in a bad state. This also applies to roads and streets. It is symptomatic, that in Lviv there are still pre-war, non-renovated setts on a large number of the streets in the city centre. Built from large blocks of natural stone, they make a big impression. The setts are already over 80 years old and were constructed for the then needs — mainly horse-drawn vehicles and few cars at that time. Today, they are used by heavy freight transport, buses and heavy traffic of passenger cars. Their state is far from a smooth surface, but it arouses appreciation for the pre-war workmanship.

An extensive exception to the poor state of the building material is found in Orthodox sacred buildings — Orthodox churches and lavras, as well as some public buildings, including some university buildings, mainly those from the 19<sup>th</sup> century. However, we are most interested in the remnants of the Polish presence there, the witnesses of our material and creative achievements, evidence of the already historical activity in these areas. It is difficult to indifferently pass by their present state and the threat of complete destruction (ill. 2). These structures can be divided into two chronological groups:

- buildings created in the period of the Polish-Lithuanian Commonwealth, including primarily military, sacred and residential buildings;
- buildings from the period after the fall of the Commonwealth, i.e. from the area of Galicia and from the period of the Second Polish Republic, i.e. constructed in the interwar period.



### 3. VESTIGES AND WITNESSES OF THE HISTORY OF THE POLISH- LITHUANIAN COMMONWEALTH

The concept of the architecture of the First Polish-Lithuanian Commonwealth in the present Western Ukraine is extremely troublesome, mainly due to nostalgic reasons and cultural relationships of the borderland within one state at the time. As a science of values and general theory of valuation, axiology relentlessly transfers us to the field of historical sciences, which include the history of art and architecture. It was the latter that decisively rejected the concept of “national art” only at the end of the last century. Laid down in subsequent accession treaties, integration processes in Europe from the beginning of our century have undoubtedly contributed to the confirmation of these trends in the economic and social sphere, at the same time indicating the complexity of cultural processes, including art and architecture. As Andrzej Tomaszewski aptly described this in one of his essays: (...) *European art and architecture is the unity of diversity, which determines its strength and richness. This diversity cannot be measured by a national or ethnic measure, nor can it be forced into national borders. After all, there are many bi- or multicultural areas in Europe. It is difficult to define in scientific terms, but it is clearly perceptible*<sup>29</sup>. Therefore, the axiological approach to the aesthetic aspects of regional architecture is probably an appropriate method of distinguishing and understanding the cultural unity of architecture in the Western part of Ukraine.

Regardless of the current state of the historic buildings in the Borderlands, the beauty of the architecture and art of the former Polish-Ruthenian borderland still wins one with diversity and originality. As early as in the distant Middle Ages, at the turn of the first and second millennium, two cultures came into contact on the territory of the then Red Ruthenia: from the west of Europe — Romanesque, from the East — Byzantine one. The end of the Middle Ages in these areas was marked by the Gothic with a symbolic border in Drohobych and Felsztyn through the last and easternmost temples completed in Western aesthetics. Almost in parallel with the belated Gothic, the Renaissance developing in the Commonwealth here assumed almost exclusively mannerist forms and content of the decorative Italian-Dutch-Oriental conglomeration. Here, the emerg-

ing Baroque architecture most effectively filled the territory separating the Commonwealth from Russia growing in power. The myth of the bulwark of Christianity was exceptionally strong in the Polish-Lithuanian Commonwealth. The realization of this myth most fully left a trace not so much in the architecture of individual structures, but in the defense topography of cities and networks of fortresses, the symbol of which may be the nostalgic name of the structures of the Ramparts of the Holy Trinity<sup>30</sup> (ill. 3).

These fortifications, and above all the two nearby remarkable strongholds of the Second Polish Republic — in Khotyn and Kamianets-Podilskiyi, testify clearly to the confrontational character of relations with the neighbouring countries. Kamianets-Podilskiyi — the main city of Podolia, in coexistence with the Old Castle this city fortress creates an extraordinary defensive organism, that uses the natural topography and relief of the terrain. Winding and cutting deep with its canyon into the Podolia Upland, the Smotrych River surrounds the city with almost a full circle, thus forming a rocky island with 50–70 meters high slopes (ill. 4). The city itself was linked with the Old Castle by a narrow rocky isthmus, on which a single 400 metres long road stretches, connecting these organisms. From 1430 this complex was the most important fortress in the Borderlands, playing a key role in the so-called permanent defense. That was the picture of the city and the defensive castle, that the Crown found in 1432, for the benefit of which Duke Vytautas renounced these lands and thus the Polish period began for the city, which — with short breaks in the years 1672–99 (the Turkish period) — lasted until 1793. It was then that the Targowica confederate, commander Zlotnicki, surrendered the city to the Russians who turned it into a defense point against Turkey<sup>31</sup>.

In the period of the established Polish state in Podolia, in the 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> centuries, 9 conventual

<sup>29</sup> A. Tomaszewski, *Między architekturą polską i architekturą w Polsce*, [in:] *50/20 Szkice i eseje na dwudziestolecie MCK*, p. 252.

<sup>30</sup> In fact, these are small fortifications, but strategically, and today picturesquely located in a narrow isthmus between the Dniester and Zbruch River. They were erected by the Grand Crown Hetman Stanislaw Jablonowski in 1692. The remains of the fortifications still exist today, but even until the Second World War they fulfilled their military functions, providing an insight into the endless border areas and acting as a useful “*finis Poloniae*”.

<sup>31</sup> The first mention of the fortress and the city appears in the Armenian chronicles as early as in 1060, followed by a fairly long period of peaceful existence, until 1240, when Tatar hordes led by Batu Khan conquer and destroy the city. At that time, Kamianets came under the rule of Tatar governors for over one hundred years, after which, in 1352, the Grand Duke of Lithuania Algirdas took over the power and rebuilt the city by locating it on German law in 1374.



churches, 3 Orthodox churches, the Latin Cathedral and the Armenian Cathedral were constructed in Kamianets. The developing and rich city, which was also a commercial gate to the east and south, was frequently visited by Polish kings, who perceived Kamianets as the last bastion of the Christian world in the East. Therefore, they did not regret the funds for its expansion and development during the periods of Christian rule. However, the symptomatic tolerance and respect for multiculturalism of the city has its telling trace in keeping the original minaret from the time of the Turkish occupation, topped with the statue of the Mother of God though, at the front elevation of the Gothic Sts. Peter and Paul Cathedral (ill. 5).

The Khotyn Fortress is linked with the nearby Kamianets-Podilskyi by events from the period of the Polish-Ottoman Wars from the 17<sup>th</sup> century. Although it was briefly in the hands of the Polish-Lithuanian Commonwealth in the sixteenth century, it is important for our later history, as two battles symbolic for our army took place here<sup>32</sup>. Located on the right bank of the Dniester, with an excellent location near the shore, the Khotyn Fortress was not only a border stronghold, but it also controlled waterway transport, important for the region of Bukovina (ill. 6). The fortress was built and expanded many times from 13<sup>th</sup> to 15<sup>th</sup>, but it was finally shaped by the Turks at the beginning of the 18<sup>th</sup> century. Its current shape is just a part of the former extensive defensive complex where over 30,000 soldiers could have sheltered. Currently, it is undergoing a gradual restoration, but new extraneous structures are being created within its area, which are not witnesses of the past.

The myth of the bulwark of Christianity strongly influenced the formation of a specific kind of borderland religiosity. One of its manifestations was the widespread practice of transforming sanctuaries and some convents into defensive structures. The desire to manifest faith in the care of a miraculous painting held by a given monastery, lavra or church was equally important. Such monasteries were, for example, the Bernardine monasteries in Lviv, and especially the one in Sokal, which housed the “mem-

ory” and relics of St. John of Dukla<sup>33</sup>. The shrine in Sokal was often called “Ruthenian Czestochowa” because it housed a faithful copy of the image of the Black Madonna of Czestochowa from the end of the 14<sup>th</sup> century, from the previous wooden Orthodox church. The former Bernardine monastery in Zaslav has a similar defensive character, but it is even larger and more monumental as it was built as a defensive one from the beginning. In the central and western districts of the Commonwealth there is no such conventual architecture found, which proves the scale of threats to sacred buildings by foreign interventions.

The remembrance of historical nostalgia is undoubtedly due to the church and the Bernardine monastery in Lviv. Originally equipped with cannons and a good crew, it was the first of its kind, the best fortified monastery on the borderlands of the Commonwealth. The first church and monastery erected around 1460 were soon burnt by the Ruthenians. It was not until the beginning of the 17<sup>th</sup> century, that the Bernardines obtained the consent of King Sigismund III Vasa to build a new temple, preserved in the original shape, at the existing location in the vicinity of the Halytska Gate. The construction lasted for 20 years and was completed in 1630. In terms of architecture, the most interesting element is its front elevation, faced with a stone of a natural, warm grey-beige tone. The characteristic Mannerist sculptural decoration was shaped in stone, including volutes and motifs with coats of arms of Poland and Lithuania<sup>34</sup>.

The famous Boim Chapel in Lviv (rich merchants trading wine) is an example of Polish art and Mannerist architecture from the same period. It refers to the Sigismund Chapel in Wawel, and the rich stone architectural sculpture of the façade is modelled on the Dutch art. Andrzej Bemmer, who came from Wroclaw, is believed to be the designer of the chapel. Spatially, it is a regular quadrangle covered with a dome. Inside there is a rich decoration consisting of a sculpture decorated with strapwork and cartouche ornaments, and numerous busts of the figures from the life and times of the founders' family.

The most magnificent sacred complex — alongside the Dominican church — from the peri-

<sup>32</sup> In the autumn of 1621, the Polish-Lithuanian-Cossack forces stopped nearly three times larger Turkish army in an over month long ongoing warfare. According to tradition, the Treaty of Khotyn favourable for us was signed at the last minute, when we only had the last powder keg. Whereas in November 1673, the Polish-Lithuanian side, under the command of John III Sobieski, took brilliant retaliation on the Ottoman side for the failures and for Kamianets-Podilskyi lost a year earlier.

<sup>33</sup> Immediately after the state border was regulated with the Soviet Union in 1951, the relics of St. John of Dukla, as well as most movable property and treasures of sacred art, were secretly, under the cover of the night, transported to the monastery in Rzeszow and then deposited in Krakow.

<sup>34</sup> This peculiar, mannerist decoration was modelled on the churches of the present Lublin Region and bourgeois architecture in Kazimierz Dolny and was known as the Lublin Renaissance.

od of Lviv rococo is the Uniate (Greek Catholic) St. George's Cathedral, located on the hill outside the Old Town. It is a large complex that is a synthesis of the temple and the palace-monastery. The spatial layout of the cathedral is an open compromise between the Byzantine tradition and the influences from the Habsburg countries. It was erected on a Greek cross plan, crowned with a high tholobate finished with a dome, with the use of both characteristic "undulating" façades and rococo divisions. As rightly indicated by Mariusz Karpowicz (1998), *the horizontal projection of the cathedral is the adaptation of the Byzantine model of the five-domed Orthodox church anew, in which the eternal central Greek cross plan and the eight-sided large dome in the middle, were dressed in new, rococo robes of detail, architectural divisions and rich, gilded altars, full of sculptures. Whereas a slightly "mobile" interior with undulating galleries and the presbytery solution is an example of the occidentalization of the art of the Greek Catholic church*<sup>35</sup>.

An attempt to imitate the original, excellent Italian models took place on the eastern frontiers of the Commonwealth, in Pidhirtsi among others. The architecture of the parish-castle church is a compilation of classicist Baroque forms and an example of the consistent application of principles derived from the late-Baroque architecture of northern Italy. This architecture was valued by the founder — Hetman Waclaw Rzewuski — who was the originator of this unique shape at the same time. The building consists of three basic elements juxtaposed with each other in a way unusual for sacred buildings: a high rotunda crowned with a semi-circular dome with a roof lantern, preceded from the front by a wider two-row column portico, acting as an openwork facade and — of course — the interior of the church, entirely covered with exquisite frescoes. The composition of the castle chapel makes an unusual impression since it stands alone on the axis of a powerful castle, but in a large distance from it, and therefore it gives the initial impression as if it was without a wider context.

In turn, the Pidhirtsi Castle bears the mark of another founder's taste — Hetman Stanislaw Koniecpolski and refers to castles from the regions

<sup>35</sup> The author of the design and the main constructor of the cathedral erected over the course of twenty years in the mid-seventeenth century was Bernard Meretyń from Buchach. It is suspected, that he was a visitor from Austria. He is believed to be the precursor of rococo forms in these lands of the Commonwealth. In turn, the rich sculpture and architectural decoration were created by Johann Georg Pinsel, most likely a newcomer from the southern German territories.

of northern Italy and southern France. This residential complex, referred to as the *palazzo in fortezza*, situated on the plan of a four-sided bastion fortification appears foreign here. At present, especially for the viewer sentimentally connected with the Borderlands, it gives the impression of being a lifeless implant, a transplant from a foreign culture prevailing in Western Europe. Likewise, in the period when it was being constructed, it must have astonished as the culture of Italy was not widely known in Poland.

A separate reflection is due to one of the most outstanding rococo architectural structures in the Commonwealth — Pochayiv Lavra in Pochayiv, since its present shape is related to the works of Polish architects from Lviv: Piotr Polejowski and Franciszek Ksawery Kulczycki. The beginnings of the present formation of the complex date back to 1771–1783, when Mikołaj Bazyli Potocki funded the reconstruction of the existing church and monastery<sup>36</sup>. The urban complex of Lavra is made up of several buildings performing various functions — sacral and monastic ones. The architecture of the main orthodox church of the lavra, i.e. Uspensky Cathedral, remained in the spirit of the Roman-Latin rite, not Eastern Christianity, as was decided during the synod in Zamosc, where the head of Pochayiv supported the union. Undoubtedly, it led to a significant ideological and cultural reorientation of the lavra, which in turn had consequences for the shape and decor of the temple. It is a three-nave basilica with a transept and a rectangular presbytery, a huge dome rises on an octagonal tholobate at the intersection of the naves. As early as in 1773, the Pochayiv Madonna was decorated with papal crowns, which confirmed the symbolic connection of the lavra with Catholicism<sup>37</sup>.

<sup>36</sup> The very location and the beginnings of Pochayiv monasticism and its first buildings are related to the natural topography, a significant elevation on the perfectly flat steppe, where the Orthodox monks from the distant Kiev Lavra took refuge around 1240 after the Mongol-Tatar invasion of Kiev. The legend has it that Our Lady appeared to the monks on the top of this lonely monadnock and left her footprint in the rock there. A few centuries later, a Polish noblewoman donated to the monastery an icon with the image of Theotokos received from the metropolitan of Constantinople and from then on the monastery's fame continued to grow, especially after miraculous salvation, as in 1675, when the monastery survived the Turkish-Tatar siege thanks to the intercession of the Mother of God.

<sup>37</sup> The year 1831 marked the end of Catholicism in Pochayiv, when Volhynia was incorporated into Russia, and the monastery with the cathedral was taken over by the Orthodox monks. The current rapid and costly investment by the Russian Orthodox church in the renewal of the huge and beautiful iconostasis confirms the continuation of the policy

#### 4. VESTIGES AND WITNESSES OF THE HISTORY OF THE SECOND POLISH REPUBLIC

The period of the Second Polish Republic is the interwar period, the time of reconstruction, reuniting and development. It was the time, when a number of buildings and complexes were constructed and broad urban and planning developments were undertaken. Before the First World War, the Southern Borderlands were under Austrian rule. Lviv was a particularly important centre here — during the partitions of Poland, it was one of the most important centres of science, education and Polish culture as well as the political and economic centre, and the capital of Galicia<sup>38</sup>. A number of banks, insurance companies,

---

of influence, especially in the context of the decision by the Ecumenical Patriarchate of Constantinople about the independence of the Ukrainian Orthodox church from the Moscow Patriarchate.

The Pochayiv Lavra and Kiev Pechersk Lavra are the two richest currently operating lavras in the complicated orthodox Ukrainian reality, in which of the three currently operating churches, the strongest is the Ukrainian Orthodox Church of the Moscow Patriarchate, administer from the Russian Federation, with over twelve thousand parishes and 186 monasteries, including two lavras, holy places in Ukraine, but also sacred ones for the Russians. The second one, competitive Orthodox church, unrecognized in the world, and considered in Russia as “schismatic”, the Ukrainian Orthodox Church of the Kiev Patriarchate, manages over five thousand parishes and 62 monasteries. The state of ownership of the third self-proclaimed Ukrainian Autocephalous Orthodox Church (autocephalous in name only) is even more modest, as it manages 1225 parishes and 13 monasteries. The memory, that accompanies a visitor from behind the western border of present Ukraine, is countless newly renovated perfectly shiny gilded domes and cupolas on the existing church buildings across the country among endless fields of buckwheat flourishing in spring, between freshly ploughed areas of agrarian resources of chernozem of the former granary of Europe and the Commonwealth. The Russian Orthodox church invested in brass and glazed gleam of domes in the hope of remaining united within the Moscow Patriarchate with two independent state entities. As regards the Lavra, according to Ukrainian law, temples belong to religious communities and monuments located within lavras belong to the state. Ukraine leased both buildings and grounds of lavras to the patriarchate for 50 years, but retained the right to terminate this contract. And this is, where the problem of succession of the grounds due to the religious affiliation of local communities starts, the beginning of which in these areas was the division of the Church into the Western one in Rome and the Eastern one in Constantinople.

<sup>38</sup> After political changes in the Habsburg monarchy, Galicia gained autonomy, with the national parliament and the government in the capital city of Lviv, in 1861. In 1867, as a result of the establishment of a dualistic monarchy (the creation of the Austro-Hungarian Empire), the autonomy

multi-family tenement houses (Sprecher’s tenement house in Mickiewicz Square) were also built there. Stylistically, the first half of the twentieth century is the architecture in the style of the late Art Nouveau and later classicist modernism.

A characteristic example of the late Art Nouveau is the building of the Prague Bank, erected in Lviv in 1911–1912, later transformed into Land Credit Bank, which is now the headquarters of Prominwestbank (ill. 9). The bank was located at the junction of Jagiellonska and Waly Hetmanskie Streets<sup>39</sup>. The design of the building was selected in the contest. The original concept, developed by the Czech architect — Maciej Blech, was continued by Władysław Derdacki, while the façade was designed by Emanuel Kodet. The bank building was located in the corner of the block. The characteristic location is reflected in the form of the building. Its corner is semi-circular with large, vertical windows, crowned with a dome that accentuates the frontage of the street. Beside, two bay windows finished with balconies and a triangular attic in the form of a simplified tympanum were designed symmetrically. The building has been preserved in good technical condition, inside there are many original details: lighting fixtures, wall panels, furniture and stained glass windows.

During the First World War, a lot of buildings (about 30%) and urban, technical and communications infrastructure in Galicia were destroyed in the Polish-Bolshevik and Polish-Ukrainian War. In difficult political and social conditions, state and local authorities undertook reconstruction and development activities. In a number of cities, including Lviv, Stanislawow (now — Ivano-Frankivsk), Ternopil and Lutsk, measures were taken to develop cities and provide them with technical infrastructure. The reconstruction of the railway network, the adaptation of roads for car transport, the construction of

---

of the province was expanded. The Austrian government ensured, that the governors will be appointed from among local Poles. The Parliament was entitled to pass laws on national economy, transport, education and health. Owing to this, Galicia became the centre of the Polish independence movement. There were Polish political parties and paramilitary organizations, that constituted the basis of The Polish Legions formed at the beginning of the 20<sup>th</sup> century.

<sup>39</sup> Hetman Shafts (now called Prospekt Svobody (Russian: *Проспект Свободу*), Freedom Avenue is one of the main promenades in Lviv, connecting Mariyska Square (currently Mickiewicz Square) and the Lviv Theatre of Opera and Ballet. It was established at the end of the 18<sup>th</sup> century in the place of the former city fortifications as an arrangement of two parallel streets between which the Poltva River flowed. At the end of the 19<sup>th</sup> century, the river was channelized, trees, ornamental shrubs and flower beds were planted.



sewage and water supply systems, construction of public buildings, administration buildings, health centres and schools were initiated<sup>40</sup>. Multifamily residential buildings and individual villas were built. Authorities participated in the construction costs and granted loans on favourable terms. Extensive urban activities were also undertaken: housing estates were built (so-called clerks colonies, built on the basis of Ebenezer Howard's garden-city concept), but plans for urban development were also developed in terms of space, functionality, communication and technical infrastructure<sup>41</sup>.

The period of the Second Polish Republic is the time, when a number of buildings of high architectural qualities were built. The form of the erected buildings was a reflection of the then prevailing artistic trends represented by the eminent personalities of the architectural environment, such as: Adolf Szyszko-Bohusz, Szymon Syrkus, Bogdan Lahert, Antoni Dygat and Marian Lalewicz. The dominant trend in the 1920s was traditionalism, a national trend inspired by regaining independence and referring to Polish historical architecture. Railway stations, folk houses, multi-family workers housing and civic buildings were created in this style. The following years are the influence of neoclassicism, both academic and the one that already had elements of modernism. The seats of local government (Bank of Poland) and the Cemetery of the Defenders of Lviv are created in this style.

The Cemetery of the Defenders of Lviv is a large complex located in the south-eastern part of the Lychakiv Cemetery. It was established in 1921–1939. The cemetery was designed by Roman Indruch, the winner of the competition for the national necropolis project — the pantheon of the defenders of Lviv. The Cemetery of the Defenders of Lviv is a leading example of inter-war sepulchral architecture. It was designed in the style of modernism with emphasis on the elements of monumentalism and classicism. Due to the specific shape of the area, the cemetery was designed as a terraced arrangement

<sup>40</sup> Intensification of the works related to the reconstruction of infrastructure falls on the second half of the 1930s, as a result of the four-year investment plan adopted in 1936.

<sup>41</sup> An important centre for the development of urban planning ideas was Lviv Polytechnic, where this subject was developed by eminent urban planners — Tadeusz Tolwinski, Ignacy Drexler, Roman Felinski. The study on the development of Lviv, developed by Tolwinski and Drexler, became the basis for the urban development plans. Planning activities were also undertaken in other cities. Many of the developed regulatory plans were not implemented due to the outbreak of World War II, but they were used in urban development in the post-war period.

of horizontal, semi-circular quarters. The dominant and the highest located element is the Chapel of the Defenders of Lviv. Framing the view of the chapel located in the middle, the catacombs were planned below. Monuments of American airmen and Frenchmen were placed on both sides of them. In the central part, a triumphal arch was built — a monumental Monument of Glory consisting of a triumphal gate and an arcaded colonnade. The whole is an axial complex with centrally situated monumental stairs, that rise towards the chapel. In front of the monument, at the entrance to the cemetery, there were two lions with shields bearing the inscriptions “Always faithful” — on the coat of arms of Lviv and “For You Poland” — on the coat of arms of the Polish Republic<sup>42</sup>.

In the inter-war period, structures in the trend of expressionism are also erected. Examples of this trend are the town hall in Drohobych and in Stanislawow, designed as dynamic arrangements of blocks. Located in the northern part of the square, the Town Hall in Stanislawow (currently Ivano-Frankivsk), is the result of the fourth reconstruction of this building in the history of the city<sup>43</sup>. During World War I, the town hall was repeatedly shelled (being the highest observation point), which significantly affected its technical condition. After the war, the city authorities decided to rebuild it. The new town hall was also to perform the functions of a library, a city archive, a museum, along with commercial services (gastro-nomy, shops). However, due to the difficult econo-

<sup>42</sup> After World War II, the Cemetery of the Defenders of Lviv was gradually being degraded. Significant destruction were wrought by the official authorities in the 1970s. Among other things, the colonnade was destroyed, the graves were razed to the ground, the representative stairs and lions were removed. It was only in the years 1989–2002, that restoration of the necropolis was undertaken. Initially informally, over time with formal permission for full renovation. Finally, in 2005, the Cemetery of the Defenders of Lviv was officially opened.

<sup>43</sup> The first wooden building of the town hall was commissioned by the founder of the city — Andrzej Potocki as a temporary administrative building in 1666. Probably a few years later, it was rebuilt in a wood and brick construction. Then, in 1695, the works on the construction of a new brick building (designed by Karol Benoit), following the model of the town hall in Husiatyn from 1634, began. The building was the tallest building in the city. Built to a cruciform plan with a nine-storey tower (with a gallery and clock) crowned with a dome. After the fire in 1868, the town hall was rebuilt to the design of Atanazy Przybylowski and Filip Pokutynski. The building continued the form of the previous one. During the First World War, it was significantly damaged and posed the risk of collapse ([www.kuriergalicyjski.com/historia/zabytki/6335-cztery-ratusze-stanislawowa](http://www.kuriergalicyjski.com/historia/zabytki/6335-cztery-ratusze-stanislawowa) — accessed: 19.10.2018).

mic situation and lack of funds (the investment was financed from public funds), the commencement of construction had to be postponed. Eventually, the construction began in 1929, with only the existing core of the tower and part of the cellars kept, and completed in 1932 (finishing works lasted until 1939)<sup>44</sup>. Apart from the change of function, the town hall also acquired a new spatial expression in the style of 1930s modernism with noticeable influences of expressionism, art-deco and the so called Cracow school of crystal architecture (ill. 10). The building is a juxtaposition of stacked, retracted, cubic blocks arranged on a Greek cross plan. A nearly 50 metres high tower crowned with a dome resembling a military helmet was designed at the intersection of its arms. Currently, the town hall does not serve as the seat of the city authorities. Since 1959, it houses the National History Museum, but it has still remained the symbol of the city.

Another creative trend present in the architecture of the Eastern Borderlands in the Second Polish Republic is functionalism, with its reinforced concrete structure, flat roofs, horizontal, ribbon windows and a free ground-floor plan. Tenement houses, villas, schools, health care facilities, cultural centres and office buildings were most often built in this trend. In Lviv, the edifice of the Sprecher office building at 7 Akademicka Street (currently 7 Shevchenka Avenue) occupies a special place (ill. 11). Known as the New Sprecher tenement house, it was built to the design of Ferdynand Kassler in the years 1929–1932 and was recognized as a symbol of modernity and economic transformation. Situated at the termination of a view corridor of the popular avenue, the building with its form and huge volume contrasted with Art Nouveau tenement houses. This eight-story structure with a massive raw form was compared to the American “skyscrapers”. The monumental shape was emphasized by the horizontal articulation of windows. The ground floor is glazed to a large extent as an arrangement of eight display windows and a retracted, symmetrically situated entrance, emphasised by a protruding cornice<sup>45</sup>. The next four identical storeys serving an office function were cut

off from the rest of the building with a strongly outlined cornice. The modular window arrangement repeats the divisions on the façade. The fifth floor (also serving an office function) was retracted, and two more (serving a residential function) were arranged in a stepped way. The retractions, which act as terraces, give lightness to the body of the building and at the same time reduce it visually. The corners of the building were accentuated with a distinct arrangement of windows. The interior of the building is kept in the spirit of art deco. The staircases and corridors were finished with marbles and alabaster.

The interwar period was also the period when activities related to the construction, reconstruction and restoration of churches were undertaken. Owing to their form and location in the city structures, they were significant compositional elements (dominants). They were developed in all creative trends of the interwar period. There are therefore motifs of traditionalism, modernism and functionalism, there also appeared a combination of new forms with historicist elements and even early Christian themes. The Church of Sts. Peter and Paul in Trembowla (Ternopil Province), designed by the well-known and respected architect Adolf Szyszko-Bohusz, was constructed in this trend — a peculiar compilation of influences from different epochs (ill. 12). The design was developed in 1923, and construction works, that started a year later, lasted for four years. The form of the building is a raw geometrized block that refers to early Christian basilicas — three aisles with a presbytery closed with an apse. The main nave was separated from the side naves by a row of Ionic columns and covered with a coffered ceiling with a half-circle chancel arch. The building is preceded by a courtyard (atrium) surrounded by a colonnade in the Doric order. The decoration of the exterior and interior of the church is modest. In addition to old-Christian references, Romanesque and Classical elements were introduced. The front part of the building supported by two massive symmetrical towers referred to Romanesque arrangements. Classical references were made through the use of Ionic columns in the portico and Corinthian ones above, and in the finials of windows and towers. The form of the building was altered during and immediately after the war. The towers disappeared, the axis of the façade were topped with a pediment, and the window openings were widened, forming them in the shape of a rectangle<sup>46</sup>.

<sup>44</sup> The town hall in Stanislawow was designed by the urban architect of this city — Stanislaw Trela (1892–1950), a graduate of the Architecture Faculty of the Lviv Polytechnic and the author of a number of prestigious buildings completed there.

<sup>45</sup> In addition to dividing the façade and roofing the entrance, the cornice of the building above the ground floor serves one more function. In the eaves, above the windows, building lighting in the form of longitudinal and transverse lighting sets was placed.

<sup>46</sup> In the years 1946–1992 the temple was closed and intended for a granary, and then for a community centre. Currently, it is an Orthodox temple.

## 5. CONCLUSIONS

The overview of the architecture of Western Ukraine gives a bleak picture of its state and level, both in terms of quality and the condition of technical maintenance. It is a picture of a poor country facing many problems to solve. Optimistic is, that the Ukrainians began to see the advantages of the market economy, began to see the benefits and the need to earn money, creating the basis of the economy, that opens up to demand with a broad front as far as possible. Therefore, it can be hoped, that with the development and growth of the wealth of the society, the state of the building substance will also improve. In this context, the structures created during the period, when these lands belonged to Poland and erected with the participation of Polish architects are generally, with few exceptions, in a state, that is definitely unsatisfactory. One should be aware, that the preservation and wider revitalization of historic buildings requires knowledge, skills, good materials, good workmanship and that it is by nature a long way. It is obvious, that the buildings close to us and affectionately valuable, the remnants of our stay and activity there, will not be the ones, that will be taken care of in the first row. With the insecurity of the forces and resources Ukraine can use to change the current situation, it seems necessary to include Poland in the process of preserving and restoring good condition to the monuments of our history and our contribution to these areas. It should be easier to achieve as we have good experience and considerable successes in the area of conservation and revitalization of historical facilities, and we have definitely more financial possibilities. It should be remembered, that the costs of good quality materials will not differ much between our countries, but labour costs in Ukraine are more than four times lower, than in Poland. It seems, that as part of its constitutional prerogatives, the Senate of the Republic of Poland should give wide care over the memory and restoration of the good state of our heritage, evidence of our activity and level of development, as well as our contribution to the historical image and architecture of those lands.

## THE BASIS FOR THE PRESENT WORK

Developed on the basis of materials, studies and photographic documentation acquired during a research trip — April–May 2018 — organized by Krakow Collectors Club and the Association of Polish Architects Krakow Branch, and undertaken by the authors as part of a comprehensive research project: *Aktualne problemy architektury (...)/Contemporary Problems in Architecture (...)* conducted by the Institute of Architectural Design of Cracow University of Technology, and publicly available statistics and information about Ukraine, as well bibliographic items.

## REFERENCES

- Cielątkowska, R. (1998), *Architektura i urbanistyka Lwowa II Rzeczypospolitej*, Zeszyt 8. Zblewo: Agencja Art-Styl, Okolice Kultury.
- Galusek, Ł., Jurecki, M. (2007), *Kresy na nowo odkryte*. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.
- Kluszczyński, R. (2004), *Encyklopedia Kresów*, słowo wstępne: Stanisław Lem, Kraków: Kluszczyński.
- Kolbuszewski, J. (1998), *Kresy*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie.
- Mikulski, K., Wijaczka, J. (2012), *Historia Powszechna, wiek XVI–XVIII*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Podhorodecki, L. (1993), *Dzieje Lwowa*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Pszczółkowski, M. (2016), *Kresy nowoczesne. Architektura na ziemiach wschodniej II Rzeczypospolitej 1921–1939*, Łódź: Książy Młyn Dom Wydawniczy.
- Strojny, A., Bzowski, K., Grossman, A. (2014), *Ukraina Zachodnia — tam szum Prutu, Czeremoszu ...*, Seria — Bezdroża, Gliwice: Wydawnictwo HELION.
- Sztuka Kresów Wschodnich*, tom 3. Materiały sesji naukowej Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, (red.) Ostrowski J. K., Kraków 1998.
- Tomaszewski, A., 'Między architekturą polską i architekturą w Polsce', [w:] *50/20 Szkice i eseje na dwudziestolecie Międzynarodowego Centrum Kultury*, 2011, s. 250–254.
- Wasylewski, St. (1990), *Lwów, z serii wydawniczej: Cuda Polski*, Poznań: Wydawnictwo Polskie R. Wegner, wznowienie Wrocław — Zakład Narodowy im. Ossolińskich.